Nr. 286 (7168) ■ WARSZAWA, SOBOTA 25 WRZEŚNIA 1937 r. R (XLI

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA GOTÓWKĄ.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 12 i pół do 2-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, bez odnoszenia zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD" Kraków, ul. Sw. Tomasza 11-a „GAZETA ROBOTNICZA" Katowice, ul. Teatralna 12. „ŁODZIANIN" Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI" Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64 „ROBOTNIK RADOMSKI" Radom, ul. Kelles-Krauza 1. „ROBOTNIK POZNAŃSKO-POMORSKI" Poznań, ul. Stroma 24. „ROBOTNIK BIAŁOSTOCKI" Białystok, Rynek Kościuszki 29.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Gra polityczna: Mussolini-Hitler

Układ śródziemnomorski - manewrem Rzymu

Sojusz wojskowy włosko-niemiecki

Dzienniki londyńskie podkreślają z zadowoleniem, że minister Ciano w rozmowie, odbytej we środę z brytyjskim charge d'affaires w Rzymie, udzielił ustnego zapewnienia, iż Włochy nie będą wysyłały oddziałów wojskowych do Hiszpanii.

„Times" oświadcza, że obecne zadanie W. Brytanii i Francji polegać będzie na tym, aby w ramach komitetu nieinterwencji urzeczywistnić wycofanie wszystkich obcych ochotników z Hiszpanii, co w zasadzie zostało już przez państwa europejskie przyjęte.

Prasa angielska wiąże włoskie objawy chęci współpracy z mocarstwami demokratycznymi zachodu z taktyką Mussoliniego — zmierzającą do zapewnienia sobie poważnych atutów politycznych podczas rozmowy z Hitlerem.

„Daily Express" ogłasza wiadomość swego korespondenta z Monachium, że Hitler w rozmowie z Mussolinim omówić ma jakoby zobowiązania się Niemiec do sojuszu wojskowego z Włochami.

Jak twierdzi korespondent Hitler nie przyjmie propozycji zawarcia paktu wojskowego wzajemnej pomocy, albowiem Niemcy nie mają zamiaru być po stronie Włoch, gdyby zaryzykowały one konflikt zbrojny na Morzu Śródziemnym. W tym wypadku, jak twierdzi „Daily Express", Niemcy mogą co najwyżej zachować wobec Włoch życzliwą neutralność. (PAT.).

Japonia straciła prawo

do miana państwa cywilizowanego

GŁOSY OPINII AMERYKAŃSKIEJ.

Prasa amerykańska pisze z oburzeniem o japońskich atakach lotniczych na miasta chińskie, oświadczając, że akty tego rodzaju odbierają Japonii prawo do miana państwa cywilizowanego.

„New York Times" stwierdza, że japońska polityka w Chinach nie tylko nie zniszczy ruchu antyjapońskiego na terenie Chin — lecz wzbudzi uzasadnioną nienawiść, która zniweczyć może wszystkie zwycięstwa Japonii gdyby nawet nastąpiły. Każda bomba, padająca na Kanton lub Nankin — pisze dziennik — niszczy resztki przyjaźni, jaką żywiono na Dalekim Wschodzie dla obecnych kierowników polityki japońskiej.

OŚWIADCZENIE MARSZ. CZANGA.

Marszałek Czang-Kai-Szek oświadczył, że bombardowanie Nankinu przez Japończyków pozostanie bez wpływu na sytuację wojskową, lecz spowoduje to, że ludność Chin i narody całego świata uświadomią sobie barbarzyństwo Japonii. Opór chiński trwać będzie dopóty, dopóki Japończycy pozostawać będą na naszych ziemiach.

Jestem przekonany — zakończył Czang - Kai - Szek, że również naród i Rząd amerykański popierać będą zawsze prawo, — sprawiedliwość i porządek i przypominając sobie wieloletnią przyjaźń chińsko - amerykańską, — darzyć będą Chiny sympatią i poparciem w walce przeciwko Japonii.

***

Marszałek Czang-Kai-Szek wyraził korespondentom zagranicznym wdzięczność za przybycie do Nankinu, pomimo bombardowania oraz za odpowiadające prawdzie informacje ogłoszone w prasie światowej o walce Chińczyków przeciwko najazdowi japońskiemu.

Chiny walczą w obronie zasad traktatu 9-ciu mocarstw i paktu Ligi Narodów, jest więc rzeczą wszystkich sygnatariuszy traktatu i paktu poprzeć je w tej walce.

PROTEST W. BRYTANII.

Agencja Reutera donosi: Rząd brytyjski zamierza wysłać do Rządu japońskiego notę protestacyjną w sprawie bombardowania ludności cywilnej w Kantonie.

SOLIDARNOŚĆ JAPOŃSKO - NIEMIECKA.

Japoński minister spraw zagr. Hirota postanowił nie przyjąć wystosowanego do Japonii zaproszenia do wzięcia udziału w obradach wyłonionej przez Ligę Narodów komisji 23-ch, „gdyż Japonia przeciwna jest interwencji Ligi Narodów w zatargu Chińsko - japońskim, który winien być załatwiony bezpośrednio pomiędzy obu krajami".

Dziennik „Niszi - Niszi" podkreśla, iż Niemcy „naród zaprzyjaźniony z Japonią" odrzuciły również zaproszenie, podczas gdy Stany Zjednoczone postanowiły nie stosować się do ewentualnych decyzyj komisji, gdyż „amerykańska koncepcja neutralności nie zgadza się z różnicami pomiędzy napastnikiem a napadniętym, ustanowionymi przez Ligę Narodów". (PAT.).

Postępy wojsk chińskich pod Szanghajem

Japończycy zajęli Pao-Ting-Fu

Oddziały chińskie posunęły się naprzód o 10 km. na drodze z Szanghaju do Ta-Czang.

Pomimo ciągłych ataków japońskich chińska linia obronna nie została nigdzie przerwana. Padające w dalszym ciągu deszcze utrudniają ogromnie ofensywę japońską.

Na froncie północnym w wielu miejscowościach okopy obu stron są zalane wodą.

KŁOPOTY JAPOŃSKIE POD SZANGHAJEM.

Przedstawiciel japońskich kół wojskowych przyznał, że Japończycy w ostatnich dniach poczynili nieznaczne tylko postępy.

Ilekroć wojska japońskie zdobędą jakąś pozycję, Chińczycy cofają się natychmiast na z góry już przygotowane pozycje, z których stawiają zacięty opór.

Piechota chińska używa w wielu wypadkach drutów kolczastych i zasieków, co utrudnia działalność broni zmotoryzowanej. Skuteczność ognia artylerii japońskiej jest również ograniczona, gdyż znaczna ilość pocisków grzęźnie w błocie, nie wybuchając.

CHIŃCZYCY UTRZYMALI POZYCJE.

Agencja Central News donosi z Tsang-Czeu, że w okolicach tego miasta toczyły się gwałtowne walki. Dworzec kolejowy został zbombardowany przez samoloty japońskie. Wszystkie pozycje chińskie zostały utrzymane.

NIEUDAŁY DESANT.

Agencja Central News donosi, że kilka japońskich okrętów wojennych oraz liczne samoloty, widziane były w pobliżu wybrzeży Cze-Kiang. Japończycy usiłowali już wylądować w porcie Lien-Youn, z którego wychodzi linia kolejowa do Longhai, lecz, mimo poparcia 4 okrętów wojennych i 20 samolotów, nie zdołali tego dokonać.

BOMBY JAPOŃSKIE NA SZPITALE.

Jak donoszą z Szanghaju, japońskie ataki skierowane były na liczne miejscowości na całym terenie Chin, m. in. zaś na forty Kiang-Yin, gdzie zniszczona została bateria dział przeciwlotniczych, a chiński okręt wojenny został poważnie uszkodzony przez bomby lotnicze.

Dyrekcja międzynarodowego towarzystwa „Export Co." zwróciła się do ambasady W. Brytanii z prośbą o zaprotestowanie w Tokio przeciwko zbombardowaniu przez samolot japoński jednego z pontonów tego towarzystwa.

Kilka bomb japońskich spadło na zakłady jezuitów i szpital kobiecy w Sien-Hsien w prowincji Hopei. Japończycy podobno oczekują na przybycie posiłków przed rozpoczęciem wielkiej ofensywy.

OŚWIADCZENIE JAPOŃSKIE.

Ministerium wojny w Tokio wyjaśniło, że zdobycie w czwartek Pao-Ting-Fu stanowi zakończenie pierwszego etapu operacyj japońskich w Chinach Północnych. Dalsze operacje skierowane będą na południe od Pao-Ting-Fu.

Jutrzejszy nasz numer W DNIU ZLOTU MŁODZIEŻY będzie miał 10 stron druku

w numerze dodatek specjalny „Młodzi idą"

Domysły i pogłoski

Dokoła zaginięcia carskich generałów

Agencja Havasa donosi, że organy służby bezpieczeństwa otrzymały wiadomość, iż we środę około godz. 16-tej przybył do Hawru z Paryża samochód ciężarowy, w którym znajdowało się trzech ludzi.

Około godz. 19.20 widziano ten sam samochód, jadący z powrotem do Paryża, przy czym obok szofera siedział tylko jeden człowiek. O godz. 20.40 rozeszła się wiadomość, że transportowiec sowiecki „Maria Uliańska" opuścił nagle Hawr, udając się do Leningradu. Powstały stąd domysły, że gen. Miller, przewieziony do Hawru samochodem ciężarowym, — odpłynął na transportowcu sowieckim do Rosji.

Po zaznajomieniu się z podanymi wyżej faktami, dyrekcja służby bezpieczeństwa wysłała do Hawru specjalnych agentów, celem przeprowadzenia śledztwa, czy czynione hypotezy mają istotne podstawy. (PAT.).

***

Agencja Havasa donosi: Funkcjonariusze policji spotkali w Paryżu panią Skoblin, żonę generała Skoblina, która w środę zniknęła bez śladu równocześnie z gen. Millerem i swym mężem. Panią Skoblin odprowadzono do dyrekcji policji.

Raniony dowódca powstańców

pod Madrytem

Według nadeszłych do Madrytu wiadomości, w czasie bombardowania baterii powstańczych, ustawionych w Cerro Carabitas przez artylerię rządową, dowódca wojsk powstańczych na froncie Madrytu gen. Varela został zraniony odłamkami pocisku.

WIADOMOŚCI POWSTAŃCZE.

Według komunikatu głównej kwatery powstańczej, na wschodnim odcinku frontu w Asturii wojska czerwone ewakuowały Onis. Na froncie Leonu oddziały powstańcze odparły kontrataki rządowe na La Penalasa i La Perruca.

Na froncie Avila na odcinku Lahas del Marques wojska powstańcze zajęły okopy przeciwnika w miejscowości El Carrillo. Na froncie aragońskim na odcinku Sabinanigo nieprzyjaciel zdołał dojść do pozycyj powstańczych, lecz został odparty ze znacznymi dla siebie stratami. (PAT).

Hiszpańska łódź podwodna „C-2"



Zdjęcie powyższe przedstawia hiszpańską rządową łódź podwodną „C-2", którą agenci gen. Franco chcieli zawładnąć w porcie Brest.

W Belgii

Socjalistyczni ministrowie

spowodowali wyjaśnienie sytuacji

Powzięta przez ministrów socjalistycznych w Belgii inicjatywa wyjaśnienia atmosfery politycznej postawiła przewódców stronnictw w obliczu ich odpowiedzialności i zmusiła ich do rozpatrzenia nie tylko obecnej sytuacji — lecz także konsekwencyj ewentualnego przesilenia rządowego.

Rezultatem tego było utwierdzenie ich w opinii, że Van Zeeland jest nadal najbardziej powołanym mężem stanu dla zapewnienia tradycyjnej współpracy trzech stronnictw i prowadzenia dalej wspólnego dzieła.

Premier zatem przekonał się, że jego pozycja osobista jest dostatecznie silna, aby mógł działać z pożytkiem. Van Zeeland ma powziąć ostateczną decyzję co do swej przyszłej działalności dopiero po ogłoszeniu rezultatów głosowania w parlamencie, gdy orientacja stronnictw co do programu akcji rządowej będzie mogła być określona z większą dokładnością. (PAT.).

Morze płomieni

nad ulicami w San Francisco

Olbrzymi pożar zniszczył część magazynów „Standard Oil Co" w San Francisco i zagrażał całej dzielnicy przemysłowej.

Wybuchy wielkich zbiorników ropy wstrząsały całym miastem i zamieniły sąsiadujące ulice w morze płomieni. Straty obliczane są na z górą 2 miliony dolarów.

8 miliardów dolarów

kapitału obcego w Stanach Zjedn.

Sekretarz skarbu Morgenthau oznajmił, że administracja amerykańska zajęta jest obecnie przygotowaniem układów wzajemności przy pobieraniu opłat i podatków od majątków cudzoziemców.

Sumy inwestowane przez cudzoziemców w Stanach Zjednoczonych, obliczane są na 8 miliardów dolarów. (PAT.).

Postulaty kolejarzy

Delegacja ZZK. u p. ministra komunikacji

Prezydium Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Kolejowych Rz. Pol. — udała się do p. ministra komunikacji, „płk. Ulrycha. W skład delegacji wchodzili: prezes J. Packan, viceprezes W. Wojewoda, sekr. gen. S. Grylowski i skarbnik S. Świerkosz, a także redaktor „Kolejarza - Związkowca" Z. Piotrowski.

Prezes tow. Packan, wręczając memoriał z postulatami, uzasadniał je w dłuższym przemówieniu. Położył nacisk, że pracownicy kolejowi w ostatnich latach ponieśli wielkie ofiary przez odebranie im dodatków rodzinnego, mieszkaniowego, szkolnego, zmniejszenie premii i t. d. — zanim więc przyjdzie do gruntownej reformy uposażeń — uzasadniał konieczność przede wszystkim **cofnięcia podatku specjalnego, na przeciążenie pracą** przy zwiększonym ruchu i na potrzebę **przyjścia z pomocą emerytom** przez zaliczanie do wysługi pełnych lat z okresu przedwojennego.

Dziś, gdy drożyzna co raz większa, specjalny podatek staje się ciężarem nie do zniesienia. Przy zwiększonych przewozach — przeciążenie pracą i niestosowanie spółczynników pracy przechodzi w system i staje się niebezpieczny dla samej sprawności kolei, a pracownikom boleśnie daje się we znaki. Odnośnie emerytów kolejowych — to sama Rada Ministrów, na wniosek ministra komunikacji jest władna bez ciał ustawodawczych naprawić obecną krzywdę.

Zabierali głos dalej wszyscy członkowie delegacji, ttow. Grylowski, Duda, Wojewoda, Świerkosz, uzupełniając i ilustrując z poszczególnych dziedzin pracy całokształt zagadnienia jaskrawymi przykładami. Głównie wysunięto postulaty, dotyczące listy starszeństwa, przemianowania etatowych na stałych, etaty, ubrania służbowe, dodatki nocne, skrócenie czasu pracy do 40 godzin na tydzień, pragmatyka, premie i t. d.

Pan minister w odpowiedzi na memoriał, jak i poruszone ustnie zagadnienia wyjaśnił obszernie:

że sprawa **cofnięcia podatku specjalnego** jest w Rządzie w badaniu. Rząd więc zastanawia się nad zniesieniem tego podatku. Ten podatek daje jednak rocznie 170 milionów złotych. Idzie o wynalezienie innych źródeł podatkowych czy innych obciążeń na pokrycie w tej wysokości luki w przyszłym budżecie;

wobec zwiększonego ruchu, tak osobowego, jak i towarowego zostały wydane zarządzenia przyjmowania nowych pracowników, aby odsiążyć pracowników przeciążonych pracą (np. Łódź - Kaliska). To się odbywa. Konkretne wypadki przytaczane przez delegację — p. minister poleci zbadać.

Niektóre kategorie pracowników np. dyżurni ruchu w najważniejszych węzłach otrzymali już specjalne dodatki jako ekwiwalent za wyjątkowo odpowiedzialną i ciężką pracę;

odnośnie emerytów to naprawienie krzywdy kosztowałoby około 7 milionów złotych rocznie. Tych siedem milionów trzeba znaleść w budżecie;

tymczasem potrzeba 100 milionów zł., aby słuszne postulaty spełnić w kojenictwie, nie mówiąc naturalnie o inwestycjach. Polityka Min. Komun. zdąża, aby przelew do Skarbu Państwa wyniósł 24 miliony zł. i w tej wysokości pozytywnie zarysowuje się sytuacja. Więc nie dawniejsze przeszło 70 milionów zł., ale do ⅓ części zredukowana kwota;

minister stwierdza, że za okres jego urzędowania (rok i 8 mies.) pogroszenie nie nastąpiło, ale na różnych odcinkach jest odprężenie, choć w okresie tym nastąpił efekt obniżki taryf;

w opracowaniu są nowe normy, według których będzie następowało etatyzowanie. Na 162 tysiące pracowników z natury rzeczy jest rozróżniczkowanie dość duże, ale zasada starszeństwa i jego stosowania — według słów ministra — winna być wprowadzona;

odnośnie polityki personalnej, a głównie gdy chodzi o przeniesienia niezwiązane ze służbą — to p. minister stwierdził, że **„wydał dra końskie zarządzenia"**, aby rzeczowo odnoszono się do pracownika. Władze kolejowe są pouczone, aby ludziom krzywdy nie robić!

Przy omawianiu spraw personalnych i pragmatyki brał udział p. dyrektor Sadowski, zaproszony specjalnie przez p. ministra.

Po powyższym oświadczeniu p. minister informował się u członków Prezydium o świadczeniach ZZK. wobec swych członków, interesując się działalnością ZZK. na polu oświatowo - kulturalnym, świadczeń w formie budowy domów i ośrodków wypoczynkowych (nad morzem i w Jaremczu), pomocy prawnej i t. d. Członkowie delegacji udzielali cyfrowych danych z działalności i gospodarki ZZK.

Dobro kolejnictwa, obrona Państwa, dobrze zrozumiała obrona interesów członków, jako pracowników P. K. P. — oto wytyczne polityki i taktyki ZZK.

Pan Minister, na zakończenie audiencji podziękował za przedstawienie całokształtu spraw, przyjął przedstawione postulaty, oświadczając dosłownie:

bardzo starannie je przeglądnę.

Nic nie przyrzekam. Bo łatwo przyrzekać, a nie załatwić.

Jeżeli będę mógł — załatwię. To zapewniam!

***

Wszystkie najważniejsze sprawy kwestii pracy i uposażenia ujęte są w zasadniczym memoriale i w oddzielnych pismach, jak i stanowisko Związku do nich zostały przedstawione i omówione w ostatnich dwóch numerach organu ZZK. „Kolejarza Związkowca".

Przegląd prasy

ZAPAMIĘTAJMY SOBIE.

Na uwagi tow. S. K. o „Naszym Przeglądzie" odpowiedział „Nasz Przegląd" gradem wymyślań, z których zapamiętajmy sobie trzy.

1) *Czarnosecińswo.* „N. Przegląd" dowodzi, że nasze pismo swe uwagi utrzymało „w tonie czarnosecinno-antysemickim".

2) *Jaworowszczyzna.* Przed tym była w PPS. „jaworowszczyzna"— obecnie „niedziałkowszczyzna".

3) *Monopol „Wiadomo od kogo"*... „N. Przegląd" pisze, że S.K. „otrzymał monopol na socjalizm — wiadomo od kogo".

To wystarczy. Czytelnik sam osądzi, do czego już doszła PRZYSŁOWIOWA AROGANCJA pisma, nie posiadającego ani śladu umiaru i taktu. Widocznie sądzi, że w ten sposób zdobywa sympatie dla sprawy żydowskiej

W WALCE Z DEMOKRACJĄ.

W związku z walką o nową ordynację wyborczą do Sejmu i Senatu, ujawnia się coraz wyraźniej rola różnych grup t. zw. „narodowych". Weźmy np. pismo jednej z grup ONR-owych — „ABC". Wczorajsze „ABC" umieszcza bardzo znamienny artykuł wstępny na temat ordynacji. Ordynacja?—mówi niechętnie—no, tak, jest „pokraczna". Ale nie w ordynacji rzecz! Zresztą ordynacją mało kto się interesuje. Na pierwszym miejscu powinny stanąć inne sprawy, a więc 1) odrodzenie moralne narodu; 2) zniesienie wyzysku kapitalistycznego; 3) organizacja narodu w specjalny „zakon" służby dla narodu.

Stanowisko jasne: odłóżmy (innymi słowy) ordynację—na *święte Nigdy!* Bo jeżeli mamy czekać na moralne „odrodzenie", na „zakon" — więc jak długo mamy czekać? Dziesięć lat? — sto lat? Poza tym błąd logiczny tkwi naturalnie w tym, że właśnie droga do walki z kapitalistycznym wyzyskiem, nawet droga do moralnego odrodzenia prowadzi przez nową ordynację, bo nowa ordynacja jest początkiem demokracji, a demokracja — to głos, wpływ, godność, władza ludu. I kontrola.

Ale chodzi nie o te logiczne wybiegi. Chodzi o to, że wyraźnie widać NIECHĘC do walki o nową ordynację. „ABC" widać szuka jakichś innych dróg i ścieżek dla siebie. Nigdy wyraźnie nie formułowało swego stanowiska ustrojowego, ale o totalizmie wyrażało się trochę z przekąsem, wiedząc, że to hasło niepopularne. Ale teraz widać, że droga demokracji nie przypada „ABC" do gustu.

„Dziennik Narodowy" również się żyma, obserwując wzrost frontu demokratycznego. Lewica legionowa? cóż to jest? próba regeneracji reżimu majowego za pomocą zastrzyku krwi demokratycznej? i t. d.

Strach jest wielki przed rosnącym ruchem demokratycznym. „Dziennik" zresztą doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że robotniczy i chłopski ruch widzi w demokracji nie „regenerację", lecz LIKWIDACJĘ systemu. Ordynacja — oczywiście tylko pierwszy krok.

A TERAZ W DAGESTANIE.

W ZSSR dalej idzie czystka. Łapie się i odpowiednio „likwiduje" t. zw. „nacjonalistów". Codziennie (niemal dosłownie) likwiduje się nacjonalistów w innej republice czy okręgu. Po Kirgizji, Baszkirii, Karelii, Buriatii, Tadżykistanie i Uzbiekistanie przyszła kolej na Dagestan (Kaukaz). I znowu w „Izwiestiach" (z 21-go b. m.) tasiemiec p. t. „Burżuazyjni nacjonaliści działają w Dagestanie". Pokazuje się, że cała paczka „trockistowsko - nacjonalistycznych bandytów" opanowała kulturalne instytucje Dagestanu. Wyrzucali oni rosyjski język z dagestańskich szkół i zamiast takich słów, jak „partia" czy „sowiet" wprowadzili jakąś arabską terminologię. A cóż na to „obkom" partii? (komitet okręgowy) — grożnie zapytują „Izwiestia". Dlaczego nie zlikwidowano np. Gadżybekowa i innych podobnych?

Jaki jest sens polityczny tych „czystek" i likwidacji? Poza panicznym i chorobliwym poszukiwaniem wszędzie opozycji mamy 1) przygotowywanie t. zw. „wyborów" (Stalinowski plebiscyt); 2) wzmocnienie centralistycznych tendencyj; 3) zmiana „garnituru" mężów zaufania, w celu oparcia się na nowych, może pewniejszych żywiołach.

SOWIECKIE WYDAWNICTWA.

Mamy przed sobą sowieckie pismo bibliograficzne „Kniżnyja Nowosti". Jest to pismo ciekawe, bo zawiera przegląd nowych sowieckich wydawnictw i pozwala zorientować się w bieżącej akcji wydawniczej Sowietów. Z oryginalnej literatury pięknej prawie nic nowego — znane warunki pod dyktaturą Stalina niemal że uniemożliwiają pracę autorom. Taki np. Szołochow nie daje prawie niczego od szeregu lat; wielkie jego powieści „Cichy Don" i „Zorany Ugór" pozostają niedokończone. Inni autorzy też przeważnie milczą.

Zato widzimy dużo, nieraz wartościowych tłumaczeń. Ogromna, potężna literatura techniczna. Ale bodaj najcenniejsze to nowe wydania starych rosyjskich publicystów, filozofów, społeczników. Oto mamy np. „Wybrane pisma filozoficzne Czaadajewa". Czaadajew, jak wiadomo, opublikował w r. 1835 „List filozoficzny" — i na rozkaz cara Mikołaja I był ogłoszony *za wariata* (!). Te filozoficzne listy, będące aktem oskarżenia przeciwko carskiej Rosji, teraz stają się dostępne dla wszystkich. Takich ciekawych nowodruków jest więcej.

NOWA PRACA KAUTSKIEGO O WOJNIE.

W „Populaire" tow. Bracke zapowiada ukazanie się w Pradze (księgarnia „Orbis") nowej pracy Kautskiego — jest to historia poglądów socjalistycznych na wojnę — aż do r. 1918. „Populaire" umieszcza wstęp Kautskiego do tej pracy; Kautski wyjaśnia, że to miał być IV-ty tom jego wielkiej pracy „Wojna a demokracja". I-szy tom ukazał się w r. 1932. II tom miał ukazać się w Berlinie niebawem, ale hitlerowcy zabrali drukarnię „Vorwärtsu" wraz z materiałami i przysłali Kautskiemu rachunek (!) za rozpoczęty skład...

Gdy książka ukaże się w druku, postaramy zapoznać z nią czytelników. Kautsky, jak wiadomo, reprezentuje pogląd, że stanowisko socjalistów różnych krajów wobec wojny nie może być zawsze jednakowe, z góry nakreślone.

Ale staruszek Kautsky niezmordowanie pracuje dalej... K. CZ.

Strajk pracowników miejskich

rozszerza się w dalszym ciągu

Związek Klasowy zgodnie ze swą zapowiedzią wzmocnienia akcji strajkowej i rozszerzenia jej na dalsze instytucje miejskie — wobec uporczywego milczenia i uchylania się od rokowań Zarządu Miejskiego — rozszerzył ją na pracowników Straży Ogniowej, którzy w dniu wczorajszym od samego rana zaprzestali pracy, z wyjątkiem ew. wyjazdów do pożarów i dyżurów w teatrach. Liczba strajkujących pracowników wynosi z górą 450 osób. Strajkiem objęci są wszyscy pracownicy Warszawskiej Straży Ogniowej. Strażacy, obok postulatów ogólnych, wysunęli żądania lokalne, z załatwieniem których Zarząd Miejski zwłóczy od półtora roku.

W ciągu dnia wczorajszego odbyło się kilka zebrań organizacyj pracown. samorządowych, które zgłosiły akces do O. Z. N. Na zebraniach tych omawiano zagadnienie strajku pracowników miejskich i nakłaniano pracowników do powrotu do pracy, gwarantując im „ochronę" i bezpieczeństwo. Szczególnie gorliwie za powrotem do pracy przemawiał na swoim nielicznym zebraniu p. Spasiński ‚wódz" grupki robotników „chrześcijańskich".

Prasa „brukowa" lub oddana na usługi p. Starzyńskiego ogłasza rzekome załamanie się strajku pracowników ZOM-u, dzięki powrotowi do pracy i zdradzie kilku szoferów, należących do Związku „Frakcji".

Fundusz Pracy w dalszym ciągu zapośrednicza Zarządowi Miejskiemu łamistrajków z pośród bezrobotnych, otrzymujących zasiłki, wywierając na nich presję groźbą pozbawienia uprawnień zasiłkowych.

Pracownicy miejscy zapamiętają sobie te wszystkie wyczyny Zarządu Miejskiego i zależnych od niego związków i związeczków. zapamiętają jaką to robotę spełniały w okresie walki o swoje żywotne interesy.

W chwili, gdy to piszemy, ogólna sytuacja strajkowa w 5-ciu instytucjach objętych akcją (ZOM, Wodociągi, Kanalizacja, Budowa Kanałów, Rzeźnia, Inspekcja Handlowa i Straż Ogniowa) — nie uległa zmianie. Nastroje wśród pracowników są nadal doskonałe. Przepojeni są oni wiarą w konieczność dalszej walki aż do zwycięstwa.

W dyspozycji Związku Klasowego znajdują się wszystkie pozostałe instytucje, które mogą być powołane do akcji w każdej chwili, o ile Zarząd Miejski stanowiska swego nie zmieni.

H. H. Elvin na miejscu E. Bevina

Nasz korespondent londyński donosi nam:

Egzekutywa angielskich związków zawodowych, jak już doniosły depesze, wybrała na przewodniczącego na rok przyszły H. H. Elvina, sekretarza związku pracowników biurowych i urzędników administracyjnych. W ruchu międzynarodowym Elvin jest znany jako długoletni prezes robotniczych związków sportowych w Anglii. Gra on także rolę kierowniczą w ruchu abstynenckim.

Ernest Bevin, przewodniczący za rok ubiegły, zgodnie ze zwyczajem obejmie wiceprezydenturę. — Silny wpływ jego osobistości w dalszym ciągu zaznaczać się będzie w ruchu.

Były usiłowania, by w obliczu wyjątkowych czasów, powierzyć Bevinowi prezesurę także na rok nadchodzący. Ale zaniechano tego wobec postawy samego Bevina, który nie chciał swą osobą dokonać wyłomu w tradycji której rzadko sprzeniewierzano się, a która nakazuje wybierać przewodniczącego tylko na rok jeden.

Zresztą ciągłość polityki angielskich związków zawodowych jest zapewniona nie tylko przez 32 członków Komitetu Centralnego, należących do wszystkich gałęzi ruchu, ale także przez sekretarza generalnego Sir Waltera Citrine'a. A. E.

Dość pogodnie

Przewidywany przebieg pogody w dn. 25 b. m. Po mglistym i miejscami chmurnym ranku w ciągu dnia dość pogodnie. Temperatura około 18 stopni. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

Pokwitowania

NA POMOC PRAWNĄ DLA UWIĘZIONYCH CHŁOPÓW.

Grupa Inteligencji Pracującej zł. 20.—.

Grupa Kelnerów zł. 9.10.

Samuel Kwartler — Lwów zł. 7.—.

Robotnicy ze Złoczowa zł. 5.—.

Zakazany wiec „młodego Ozon'u"

Polska Agencja Agrarna informuje: Pierwszy publiczny wiec, zwołany w sprawie niemieckiej i żydowskiej przez Związek Młodej Polski w Katowicach, został przez władze administracyjne zakazany.

Mimo zakazu, zgromadziło się około tysiąca młodych przeważnie uczestników, którzy, wywołując w kilku punktach miasta zamieszki, zostali przez policję rozpędzeni.

„Kontrrewolucja"

we flocie sowieckiej

Trybunał wojenny floty bałtyckiej skazał dwóch funkcjonariuszów: Jabłoczkowa i Łasonowa oraz dwóch wojskowych Fidelskiego i Zamyslajewa na karę śmierci przez rozstrzelanie za otrucie marynarzy przez dodanie trucizny do jedzenia. Wyrok został wykonany.

Skazańcy należeli, według terminologii urzędowej, do „kontrrewolucyjnej organizacji faszystowsko - terrorystycznej". (PAT.)

Na Zlot!

Zlot naszej młodzieży odbędzie się w Warszawie

w niedzielę 26 września

Monomania czy strategia polityczna?

Żyd! zawsze Żyd! wszędzie Żyd!

Czytamy uważnie prasę endecką. Problemów poszczególnych, nawet najważniejszych, prawie nie ma. Wszystkie problemy toną w jednym wielkim problemie, w „problemie problemów“—w problemie *żydowskim*. Pokój gospodarczy? bezrobocie? nędza chłopska? Tragedia oświatowa? Nie, to wszystko nie istnieje! Istnieje tylko JEDNA kwestia: kwestia Żyda! a o resztę mniejsza! właściwie reszta sprowadza się tak samo do kwestii żydowskiej! Bij Żyda! usuwaj Żyda! — a reszta sama się załatwi!

Monomania? czy też wyrachowana strategia polityczna?

Niektórzy badacze opowiadają, że w średniowieczu panowała choroba psychiczna zbiorowa w związku z kwestią *diabła*. Wszędzie diabeł! Niebezpieczny, podstępny, kusicielski! Chciał człowieka wciągnąć do piekła. Wszędzie działał! Sztuka życia — to sztuk awalki z diabłem. I średniowieczni „uczeni“ mozolnie obliczali, ilu to diabłów przypada na jednego porządnego katolika.

Była to choroba, ale choroba niewątpliwie szczera, t. zn. chory wierzył w swoje przewidzenie. Ale jak to dziś z tym „Żydem“ endeków? Przypomina to wszystko bardzo nauki głośnego w swoim czasie francuskiego antysemity Drumonta (1844—1917). Hasłem Drumonta było: „*wszystko przez Żyda!*“; przez Żydów strata Alzacji i Lotaryngii! przez Żydów paryska komuna! i t. p. Gdy czytamy dziś Drumonta „Żydowską Francję“, widzimy, że endecy jakgdyby odpisali sobie hasła Drumonta. To Żyd zawsze był prowokatorem — pisał Drumont (str. 7, tom I); to Żyd zawsze chciał zrobić z aryjczyka — niewolnika; Żyd wszędzie się wciska podstępem, wszystko chce opanować itd.

A więc jeszcze raz: czy ten neodrumontyzm, czy ta endecka ideologia jest szczera?

Otóż chętnie zgodzimy się, że u wielu endeków, zwłaszcza na dołach, jest to *szczera* choroba psychiczna, monomania. Ale na szczytach endeckiej hierarchii ta pozorna „monomania“ jest niewątpliwie po prostu CHYTRĄ STRATEGIĄ POLITYCZNĄ, stosowaną dla pewnych celów. Przypomnijmy sobie: „szał“ antysemicki zjawia się u endeków periodycznie, w określonych celach. Znane było jego nasilenie w okresie przedwojennym, gdy walce rewolucyjnej i niepodległościowej przeciwstawiano hasło bojkotu Żydów; po zdobyciu niepodległości hasła antysemickie ogromnie osłabły, niemal zanikły; ogromnie się wzmogły po r. 1933, po zdobyciu władzy w Niemczech przez Hitlera, gdy wydało się, że i w Polsce endecja może dojść do władzy w podobny sposób, przy pomocy hasła antysemickiego. Czytajmy „Przewrót“ Dmowskiego.

A więc — *celowa* strategia polityczna. Naturalnie, istnieją określone dziejowe przyczyny, jak np. głęboki strukturalny kryzys kapitalizmu, uderzający boleśnie zwłaszcza drobną burżuazję, zmuszający ją do szukania i stosowania znachorskich recept (wzmożona konkurencja). Ale na tym podłożu wyrasta przebiegła, demagogiczna strategia. Cele są wielorakie, ale zawsze mają charakter KLASOWY. Chodzi o to, by zdobyć i utrwalić władzę swej klasy i swej grupy (mafii) politycznej. Tak, to walka o władzę! Walka z kim? Naturalnie z masami ludowymi, przede wszystkim z socjalistycznym robotnikiem. Spróbujmy pokrótce określić cele, stawiane sobie przez endeckich strategów-„Drumontów“.

Po pierwsze chodzi o PORWANIE MAS, zwłaszcza tych najciemniejszych, przy pomocy prymitywnych, demagogicznych haseł antysemickich: bij Żyda i idź za nami! Drugie (i to może najważniejsze): chodzi o spowodowanie *rozłamu* we froncie demokratycznym, o odciągnięcie CHŁOPA przy pomocy antyżydowskiej agitacji, zwłaszcza przy pomocy hasła „straganowego“. Endecja nie traci nadziei, że przy pomocy tego hasła spowoduje rozłam także wśród robotników (patrz robotę „Pracy Polskiej“).

Trzecie—chodzi o ZWEKSLOWANIE rozgoryczenia mas pracujących — o skierowanie tego rozgoryczenia nie przeciwko ustrojowi kapitalistycznemu, porządkowi politycznemu, lecz przeciwko — Żydowi. Rodzaj piorunochronu.

Czwarte — chodzi o SKITOWANIE we wspólnej walce z Żydem — robotnika i kapitalisty, terminatora i majstra, chłopa i obszarnika. Walkę klasową zastąpiłaby walka narodowościowa. Klasowe źródła tego manewru są jasne.

Piąte — chodzi o ZDOBYCIE ULICY. Te wszystkie pikiety, grupy kolporterów, manifestacje mają na celu stopniowe zanarchizowanie życia społecznego, zajęcie ulicy i przygotowanie walk decydujących. Doboszyński (chociaż tam chodziło nie o ulicę miejską) jest próbą tejże taktyki na większą skalę.

To wystarczy. Na obszerniejszą analizę nie mamy miejsca. Ale widać, że te wszystkie poszczególne cele podporządkowane są celowi naczelnemu — ZDOBYCIU WŁADZY. Tak właśnie, a nie inaczej, stoi sprawa. Naiwna część endeków istotnie wpadła w monomanię i *szczerze* uważa Żyda za głównego wroga Rzeczypospolitej. Ale chytrzy sztabowcy endeckiego obozu wiedzą, o co właściwie chodzi; rozumieją utopijność wielu swoich haseł. Myślą sobie: mniejsza o utopijność, — chodzi przecież o „mit“ (hitlerowcy, Rosenberg np., też bardzo lubią „mity“) — chodzi o zmontowanie wielkiego ruchu dla walki o władzę.

A religia? wszak endecy są pono wielkimi obrońcami religii? Śmieszne. Istotnie śmieszne, gdy np. czytamy w niemieckim przedhitlerowskim „Staatslexicon“ (t. I) uczone, poważne wywody Riedera (str. 223) na temat, iż nienawiść antysemicka sprzeczna jest z chrześcijaństwem. Ba! — że antysemityzm najczęściej łączy się z antykatolicyzmem, z „Kulturkampfem“. Bezsprzecznie. Ale to rozpalanie nienawiści i okrucieństwa bardzo jest pomocne w walce z demokracją i socjalizmem.

A państwo, a „naród“? Przecie zaniedbamy rzeczy naistotniejsze?... Mniejsza: władza przede wszystkim. Bije wielka godzina! Patrzmy na sąsiada, na Hitlera!

Tak stoi ta kwestia: psychoza czy strategia? Endeccy strategicy celowo rozdmuchują, podniecają, pogłębiają antysemickie nastroje dla własnych klasowych i grupowych celów. Religia? państwo? któżby o to dbał. Wyżej więc podnieśmy — my, endecy — sztandar Drumonta:

— „*Wszystko przez Żyda*“!

K. CZAPIŃSKI.

Wielki frazes a mała rzeczywistość

„Nie zajmie się likwidacją nędzy mieszkaniowe kapitał prywatny"

Zamieszczamy dziś trzeci z kolei i ostatni artykuł, poświęcony polemice z poglądami p. St. Starzyńskiego, komisarycznego prezydenta m. st. Warszawy na budownictwo mieszkaniowe. Artykuł dzisiejszy daje ostateczne wyjaśnienie zagadnienia. **Red.**

ZAGADNIENIE ŚRODKÓW

Do nieoczekiwanych wniosków dochodzi p. Starzyński drogą analizy problemu środków. Otóż, powołując się na prace badawcze p. Jana Strzeleckiego, Dyrektora T. O. R., wskazuje p. Starzyński na to, że do likwidacji nędzy mieszkaniowej w Polsce w ciągu 20 lat trzeba 131,5 milionów złotych rocznie. Tymczasem zaś wydatki inwestycyjne miast wynosiły w okresie 1932—33 — 1936 — 37 przeciętnie 75 milionów złotych rocznie. Stąd wniosek, że — krótko i węzłowato — niema pieniędzy.

Rozumowanie to nie jest pozbawione logiki. Pieniędzy rzeczywiście jest mało, jeśli stanąć na gruncie nienaruszalności obecnego rozdziału dochodu społecznego. W tych granicach leczenie jątrzącej rany nędzy mieszkaniowej musi przypominać żywo praktykę naszych ubezpieczeń społecznych na polu zwalczania chorobowości wśród robotników. I jedno i drugie to zabawa we frazesy i w paliatywy. — Rzecz ciekawa, że rewolucyjny w stosunku do Prezydenta Warszawy p. Jaroszyński rozbija się w gruncie rzeczy o to samo zagadnienie.

Mieliśmy sposobność nie jeden raz wskazać, że likwidacja nędzy mieszkaniowej w Polsce związana jest nieodłącznie z odpowiednią polityką podatkową i kredytową, oznaczającą w sposób niedwuznaczny fragmentaryczne lub całkowite przesunięcie w rozdziale dochodu społecznego. Ktoś musi płacić za budownictwo mieszkaniowe. Niechże więc płaci ten, kto może. Nie jest prawdą, że granica 75 milionów rocznie jest sztywna. Granicę tę można przekroczyć w płaszczyźnie innych zasad polityki gospodarczej, niż te, którymi środowisko pp. Starzyńskich i Jaroszyńskich musi się kierować. A wówczas rozpaczliwy skok w dziedzinę subwencjonowania kapitału prywatnego stanie się zbyteczny.

O GŁOS OPINII PUBLICZNEJ

Kwestia nędzy mieszkaniowej jest dziś przedmiotem zainteresowań całego społeczeństwa. Tym m. in. tłumaczy się nagły front luminarzy naszej oficjalnej polityki na problem „jątrzącej rany“.

Kongres Mieszkaniowy, który miał być zwołany jeszcze w czerwcu b. r., który został potem przesunięty na jesień, dotąd nie wyszedł poza stadium przygotowań. Nie obiecując sobie zbyt wiele, nie mając większych złudzeń, że wszystkie postulaty opinii publicznej zostaną w tej mierze przez sfery miarodajne zrealizowane, sądzimy jednak, że ożywcza atmosfera Kongresu, na którym znajdą się przedstawiciele czynnie i biernie zainteresowanych w społecznym budownictwie mieszkaniowym, może sprawę posunąć o dalszy krok naprzód. Nie jesteśmy — my socjaliści i działacze robotniczej spółdzielczości mieszkaniowej — nieprzejednanymi maksymalistami. Witamy każdy krok naprzód z gorącym uznaniem, wiedząc zresztą, że jest on rezultatem naszych wysiłków, naszego nacisku. Nie rezygnując ani na chwilę z walki o pełną realizację naszego programu, toczymy bój o każdą piędź postępu na polu likwidacji nędzy mieszkaniowej. I dlatego przywiązujemy wielką wagę do Kongresu Mieszkaniowego.

Storpedowanie Kongresu będzie jeszcze jednym dowodem, jak pojmuje się u nas hasło walki z nędzą mieszkaniową i co na tym haśle chce się wygrać.

ROLA SPÓŁDZIELCZOŚCI MIESZKANIOWEJ

Nie zajmie się likwidacją nędzy mieszkaniowej w Polsce kapitał prywatny. Skrzywia linię skutecznej akcji społeczno - budowlanej kapitał publiczny, jeśli kieruje nim czynnik obcy i wrogi klasie robotniczej, o którą wszak tutaj chodzi. Nie ulega zaś wątpliwości — mówią o tym liczby — że nędzę mieszkaniową trzeba likwidować jak najszybciej, jeśli jej przerażające i pustoszące skutki społeczne nie mają się mnożyć.

W świetle tych faktów łatwo zrozumieć rolę robotniczej spółdzielczości mieszkaniowej. Nie tylko wyzwolenie robotników musi być ich własnym dziełem. Obserwacja praktyki aktualnej także współcześnie, doprowadziła Adama Mickiewicza do stwierdzenia, że również budownictwo mieszkań robotniczych musi być dziełem samych robotników.

H. K.

Polski świat techniczny

w zabiegach o rozwój kraju

Zdawałoby się na pozór, że w powodzi wszelkich tak modnych dziś frazesów „konsolidacyjnych", antysemickich, nacjonalistycznych uwaga szerokich kół inteligencji zawodowej odwróciła się od zagadnień istotnych. Tak jednak nie jest. Jakkolwiek niektóre odbyte niedawno zjazdy t. zw. wolnych zawodów z zapałem godnym lepszej sprawy zajmowały się właściwie jednym tylko zagadnieniem t. zw. „paragrafów aryjskich" — fakty tego rodzaju dowodzą jedynie ruchliwości pewnej liczby niedowarzonych pseudo - polityków.

Nie dowodzą zaś w najmniejszym stopniu, jakoby Polska skazana była z woli endeków i endekoidów **beznadziejnie** na grzęźnięcie w bagienku hasełek z Piplówki.

Pierwszy polski Kongres inżynierów we Lwowie (12 — 14 września r. b.) był — wbrew niektórym innym zjazdom fachowym — świadectwem rzetelnej troski o **zagadnienie najistotniejsze**, o mobilizację energii twórczej, o gospodarczą niezawisłość kraju, o wyzyskanie wszelkich jego możliwości.

2.000 uczestników, zwyż 100 referatów, zasięg zagadnień tak szeroki, jak szeroki zakres pracy rozpościera się przed krajem w walce o wyższy poziom gospodarczy i obronny kraju, o wyższy poziom życiowy ludności — oto zwięzła charakterystyka kongresu. — Jeśli zaś gdzieniegdzie spotykamy głosy krytyczne, co do niektórych punktów obrad czy uchwał, nie trzeba zapominać, że trudno było ująć całokształt zagadnień jednakowo gruntownie z technicznego i gospodarczego punktu widzenia.

Trudno również mieć „niektórym młodym inżynierom“ za złe— wraz z „Przeglądem Gospodarczym“, jeśli **szukają rozstrzygnięcia palących zagadnień kraju, nawiązując do nowych problemów kierownictwa gospodarczego i gospodarki planowej. Nic dziwnego, że właśnie świat techniczny zaczyna orientować się w nieudolności starych zasad gospodarczych na tle nowych zagadnień.**

PLANOWANIE GOSPODARCZE.

Rezolucja sekcji 1-ej (zagadnień ogólnych) Kongresu, głosi, że zużytkowanie sił roboczych i fachowych oraz wydobycie z siebie niezbędnego wysiłku wymaga

„zapewnienia światu pracy należytego podziału dochodu społecznego dla zaspokojenia jego słusznych potrzeb materialnych i kulturalnych. Dla realizacji powyższych celów powinien być stworzony państwowy plan gospodarczy, uwzględniający oryginalne wartości polskiej gleby etnicznej“.

Trudno coś dodać do tego sformułowania. Chyba tyle, że inżynierowie w pełni zdają sobie sprawę, iż nie da się rozdzielić zagadnień techniczno - gospodarczych od społecznych. iż Polsce niezbędny jest gospodarczo - **społeczny** plan odbudowy, iż w parze i równolegle z zagospodarowaniem kraju iść musi **wzrost udziału mas pracujących w rosnącym dochodzie społecznym.**

Polska stoi nietylko w obliczu przebudowy struktury gospodarczej, ale również w obliczu wielkich reform społecznych.

KIEROWNICTWO GOSPODARCZE.

Polski świat inżynierski deklaruje udział w opracowaniu państwowego planu gospodarczego. — Stwierdza również (uchwała sekcji VIII-ej Kongresu) konieczność stworzenia ośrodka dyspozycji techniczno - gospodarczej, techniczno - obronnej,ześrodkowania prac nad uzbrojeniem technicznym i ożywieniem gospodarczym kraju. W tym celu zaproponowano odrodzenie Ministerium Robót Publicznych, uzupełnionego departamentem cywilnej (technicznej) obrony kraju, względnie powołanie Ministerium Gospodarstwa Technicznego.

SUROWCE.

Trudno odmówić słuszności trosce inżynierów o **jaknajdalej posuniętą niezależność surowcową Polski.** Inżynierowie są — jak się zdaje— naogół dalecy **od złudzeń co do pełnej samowystarczalności kraju.** Domagają się więc stworzenia odpowiednich rezerw niezbędnych surowców przywożonych.

Najważniejsze postulaty w sprawach surowcowych dają się ująć w sposób następujący:

W **górnictwie węglowym** —powrót do zaniechanych robót przygotowawczych, zwiększenie przeróbki chemicznej węgla. Dalej — poszukiwania **gazów ziemnych**, oględna gospodarka **rudą żelazną** (zapasy odkryte — zaledwie 60 milionów ton = 18 mln. ton żelaza), badania **złóż cynku.** W **hutnictwie żelaznym** kreśli się dwa plany rozbudowy: na długiej fali (30 lat) i doraźny. Mówi się dalej o konieczności rozbudowy **hutnictwa cynku** (koszt — 8 miln. zł. — zwiększenia wydajności **ołowiu** (co wymaga odkrycia nowych rud), budowy **huty miedzi.** Inżynierowie wskazują na możliwość **uruchomienia kosztem 9 miln. zł. krajowej produkcj ialuminium,** w oparciu o własne gliny. Konieczne jest jednak potanienie prądu elektrycznego, aby produkcja aluminium się kalkulowała.

Ciekawą dyskusję wywołały w łonie inżynierów sprawy **przemysłu naftowego.** Wszyscy zdają sobie sprawę z konieczności podjęcia odbudowy tego przemysłu. — Jedni pragnęliby (co jest chyba słuszniejsze) traktować kopalnictwo, rafinerie i gazownictwo **jako** całość; rentowność ujawniłaby **się** w końcowym stadium — **w cenach** produktów. Inni dążyliby do **rentowności** każdej z tych **gałęzi z** osobna.

Mówiono też o możliwościach rozwoju wytwórczości **sztucznego włókna, kauczuku** (ze spirytusu), **materiałów plastycznych.**

PRZEMYSŁY PRZETWÓRCZE.

Metalurgia przetwórcza oraz przemysł chemiczny winny być przystosowane do nowych zagadnień. Fabryki **obrabiarek muszą** podnieść zdolność wytwórczości z 10 na 30 miln. zł., produkcja **narzędzi,** wyzyskana w 95 proc. musi być rozwinięta. Trzeba znormalizować produkcję **maszyn rolniczych,** rozwinąć produkcję **maszyn dla przemysłu chemicznego, zwiększyć wytwórczość przemysłu maszynowego** o 325 miln. zł.

Zaległe potrzeby komunikacyjne wymagają planowej **rządowej akcji motoryzacyjnej,** co pobudzi przemysł motoryzacyjny. **Tabor kolejowy** wymaga odnowienia. — Trzeba pomyśleć o produkcji **statków rzecznych** oraz o **budownictwie okrętowym.**

GŁOS ROZSĄDKU.

Taki byłby sens obrad sekcji IV (surowce), V (przemysły konstrukcyjno - obróbkowe), VI (przemysły chemiczne i pokrewne). Sekcja II-ga zajmowała się sprawą podstawowych urządzeń gospodarczych, III-cia — sprawą osiedli i budownictwa.

Na uwagę zasługują obrady sekcji VII-ej — przemysłów konsumcyjnych i rolnictwa. Trzeba walczyć z przeludnieniem wsi przez **popieranie pracochłonnych dziedzin produkcji rolniczej, przez ułatwienie odpływu nadmiaru ludności wiejskiej do przemysłu, handlu i rzemiosła, przez wzrost uprzemysłowienia kraju.**

Problem „straganu“ nie zaciemnił całego splotu zagadnień.

(W).

Szczegóły tajemniczego zaginięcia gen. Millera i gen. Skoblina

PARYŻ (PAT). Tajemnicze zniknięcie gen. Millera, które zaalarmowało całą opinię publiczną paryską, rozrasta się do rozmiarów jeszcze większej sensacji, bowiem jednocześnie ze zniknięciem gen. Millera znikł w tajemniczych okolicznościach i drugi przewódca związku byłych kombatantów rosyjskich w Paryżu gen. Skoblin i żona generała Skoblina, słynna śpiewaczka rosyjska, znana pod nazwiskiem Plewickiej.

Jak wynika z dotychczasowych dochodzeń, gen. Miller wyszedł z domu o godz. 9 rano, udając się na dworzec Wschodni celem zamówienia miejsc dla żony i córki wyjeżdżających do Jugosławii. Na dworcu gen. Miller był i miejsca zarezerwował, ponieważ w pociągu, który w czwartek rano odjechał z Paryża, miejsca te istotnie na nazwisko żony i córki gen. Millera były rezerwowane.

Po powrocie z dworca generał urzędował w biurze związku b. kombatantów rosyjskich do godz. 12.10, skąd wyszedł, nie precyzując dokładnie, na jakie rendez-vous udaje się, jedynie **zostawiając sekretarzowi związku zapieczętowaną kopertę do niego zaadresowaną i oświadczając, że kopertę tę należy otworzyć dopiero wtedy, gdyby mu się coś wydarzyło lub gdyby wogóle nie wrócił.** Od godz. 12.10 wszelki ślad po gen. Millerze niknie. Pomimo to, że codziennie urzędował on w swoim biurze w związku w godzinach popołudniowych i nieobecność tego dnia popołudniu powinna była odrazu zwrócić uwagę, dopiero około godz. 8 wiecz, gdy rozpoczęło się posiedzenie, na którym generał miał sprawować przewodnictwo, zaczęto się niepokoić jego nieobecnością. Po szeregu telefonów do domu i do różnych przyjaciół generała, członkowie zarządu związku zebrali się na naradę i **dopiero ok. godz. 11 wieczorem ów tajemniczy list, pozostawiony przez gen. Millera został otwarty przez sekretarza związku p. Kusońskiego.**

Ponieważ list ten wymieniał wyraźnie nazwisko prezesa rosyjskiego związku b. uczestników walk pod Gallipoli w czasie wojny światowej generała Skoblina, zebrani postanowili wydelegować jednego z obecnych do gen. Skoblina. Po przybyciu gen. Skoblina na zebranie, **narady poufne zarządu trwały jeszcze do godz. 2.30 rano, zanim zarząd powziął decyzję zaalarmowania policji. To dziwne przewlekanie sprawy i odwlekanie decyzji zwrócenia się od razu do policji nadaje tajemniczy charakter wewnętrznym stosunkom, panującym wśród emigracji rosyjskiej, tym bardziej, że gen. Skoblin na zapytanie o spotkaniu, jakie miało się odbyć z gen. Millerem, oświadczył stanowczo, że nic mu o żadnym spotkaniu nie wiadomo, i że w ogóle z gen. Millerem się nie umawiał,** co stało w całkowitej sprzeczności z listem gen. Millera, pozostawionym sekretarzowi związku. W czasie tych poufnych narad zarządu związku b. kombatantów rosyjskich gen. Skoblin miał zapewnić zgromadzonych, że zupełnie nie rozumie, o co w tej sprawie chodzi i dlaczego jego nazwisko było tu wymienione, **powołując się przytem na honor żołnierski. Jednakże — jak członkowie tego zebrania zeznali — gen. Skoblin miał robić wrażenie niezwykle zdenerwowanego i plączącego się nieco w swoich oświadczeniach.**

Jeszcze dziwniejszą rolę gen. Skoblina wywołuje fakt, że o godz. 2,30 w nocy zebrani zdecydowali się pójść gremialnie do komisariatu policji, aby zawiadomić o zniknięciu gen. Millera, Wówczas gen. Skoblin wyszedł z lokalu związku pierwszy, zapowiadając, że będzie czekał na resztę kolegów na ulicy. **Gdy pozostali członkowie zarządu związku wyszli przed bramę, wówczas gen. Skoblina już nie zastali, a w hotelu, w którym gen. Skoblin zwykle się zatrzymywał w Paryżu, również oświadczono, że tam nie przybył.**

W czwartek rano żona generała, Skoblina, niesłychanie wzburzona przybyła do lokalu związku b. uczestników walk pod Gallipoli, mieszczącym się w Lasku Bulońskim i tam oświadczyła, że czuje się fatalnie, jest silnie zdenerwowana brakiem wiadomości o swym mężu i że udaje się do lekarza, którego nazwisko podała. Od chwili opuszczenia lokalu związku przez generałową Skoblin, i jej ślady również zaginęły. Jak się bowiem okazało, u lekarza, do którego miała się generałowa udać, celem zasięgnięcia porady, zupełnie nie była i nie powróciła na śniadanie do lokalu związku, jak to czyniła zwykle.

Zagadkowy list

PARYŻ (PAT). Jedną z najbardziej tajemniczych okoliczności zaginięcia gen. Millera jest sprawa listu, pozostawionego przez niego do sekretarza generalnego związku Kusońskiego. W liście tym gen. Miller powoływał się na spotkanie, jakie za pośrednictwem gen. Skoblina miało się odbyć z dwoma oficerami niemieckimi w jednym z krajów, sąsiadujących z Sowietami. Oba nazwiska są nazwiskami zupełnie fikcyjnymi. Jedno z nich swym brzmieniem wskazuje już na fikcyjność, bowiem list wymienia nazwisko Strohman, co zwykle oznacza wspólnika firmy, dającego swe nazwisko, lecz nie mającego żadnego udziału w interesie.

Prasa paryska z niesłychanym zainteresowaniem omawia tę sprawę, a poszczególne dzienniki próbują podjąć dochodzenia na własną rękę, stwierdzając wszędzie analogię ze zniknięciem przed trzema laty gen. Kutiepowa.

Komunistyczny (?) „Ce Soir" próbuje związać sprawę zniknięcia gen. Millera ze sprawą wojny hiszpańskiej, twierdzi bowiem, że biuro związku b. kombatantów rosyjskich w Paryżu odgrywało rolę w werbowaniu emigrantów rosyjskich antykomunistów do armii gen. Franco.

Terror szaleje w Sowietach

MOSKWA (PAT). — Biuro baszkirskiego obwodowego komitetu partyjnego, stosownie do wskazówek centralnych władz moskiewskich, zwolniło ze stanowisk państwowych szereg osób, oskarżonych o nacjonalizm m. in. kierownika wydziału agitacji, propagandy i prasy w komitecie obwodowym, ludowego komisarza oświaty oraz przewodniczącego związku sowieckiego straży baszkirskiej. Biuro stwierdziło ponadto, że premier Baszkirii Bułaszew był pobłażliwy w stosunku do wrogów ludu, trockistów i burżuazyjnych nacjonalistów, działających w Radzie komisariatu ludowego oraz w jego kancelarii. Poza tym została wydzielona specjalna komisja dla zbadania działalności dwóch sekretarzy obwodowego komitetu partyjnego, którzy stoją pod zarzutem współdziałania z nacjonalistami baszkirskimi.

MOSKWA (PAT). — Redaktor dziennika „Gołos", wychodzącego w kraju Azowsko-Czarnomorskim, Wojcow, został zwolniony z zajmowanego stanowiska jako osobnik niepewny politycznie. Według wiadomości ze źródeł nieoficjalnych, Wojcow został aresztowany. Na redaktora „Gołosa" wyznaczono Gonczarowa.

Wykonanie 8 wyroków śmierci

Wyrok śmierci, wydany przez specjalne kolegium obwodowego sądu moskiewskiego w Łotoszynie, na 8 członków organizacji, która prowadziła akcję szkodniczą w rolnictwie, został wykonany

Co na to Francja?

Korespondet Reutera dowiaduje się, że w Maladze powołany został specjalny trybunał wojskowy, przed którym ma stanąć konsul francuski Desmartins, któremu przed paru dniami władze tamtejsze zakazały opuszczania gmachu konsulatu.

OSTATNIE WIADOMOSCI I DEPESZE NA STR. 1 i 2-ej.

Wojna na Dalekim Wschodzie

Korespondent Reutera donosi, że według nieurzędowych wiadomości japońskich nadeszłych z frontu, Japończycy zajęli wieczorem Pao-Ting-Fu. Bitwa trwała cały dzień na północ i na zachód od Pao-Ting-Fu i miała specjalnie zaciekły charakter w okolicach dworca kolejowego, gdzie Chińczycy ustawili liczne karabiny maszynowe i bronili się do ostatniej możliwości. Po silnym przygotowaniu artyleryjskim, oddziały japońskie wtargnęły do zniszczonych ogniem okopów chińskich. Tymczasem prawe skrzydło wojsk japońskich posunęło się szybko od strony Ma-Czeng, gdzie do tej chwili znajduje się niewielki garnizon chiński, całkowicie odcięty od sił głównych.

Miasto Pao-Ting-Fu jest doniosłym węzłem kolejowym na linii Pekin — Hankou. W czasie wojny bokserskiej miasto to zajęte zostało przez wojska ekspedycyjne i stanowiło bazę dla dalszych wypadów tych wojsk.

Ag. Reutera donosi: W czwartek w godzinach wieczornych 30 samolotów japońskich rozpoczęło bombardowanie portów Kiang-Yin, położonych poniżej Nankinu, nad Yang-Tse.

Straty lotnictwa

Japońska admiralicja wydała komunikat, który głosi, że od wybuchu incydentu japońsko-chińskiego, do dnia 22 b. m. Japończycy strącili i zniszczyli 284 samoloty chińskie. Komunikat przyznaje, iż Japończycy stracili w tym samym czasie 31 samolotów.

Na frontach Hiszpanii

Agencja Havasa donosi: W czwartek nastąpiła na północnym froncie hiszpańskim poprawa warunków atmosferycnych. W ciągu nocy padał tam śnieg. Wszystkie operacje na froncie asturyjskim uległy w ostatnich dniach pewnemu zahamowaniu. Na wschodnim odcinku wojska powstańcze posuwając się na północ od Sierra Hibes dotarły do miejscowośc Abania. Na odcinku zachodnim w ostatnich dniach odbywały się zacięte pojedynki artyleryjskie. W odpowiedzi na ostrzeliwanie przez powstańców pozycyj rządowych na odcinku Sierra de Narango artyleria rządowa skoncentrowała swój ogień na Oviedo. W mieście eksplodowało przeszło 400 pocisków. Wśród ludności cywilnej są liczne ofiary.

Proces o zajścia w Racławicach

W czwartek zeznawało jeszcze kilku świadków dowodowych i 36 świadków odwodowych.

Pierwszy ze świadków dowodowych zeznawał komisarz Winnicki, który szczegółowo opisuje przebieg zajść w Racławicach zgodnie z aktem oskarżenia. W zeznaniach swoich świadek podkreśla, że gdy tłum kilkakrotnie wezwany nie rozszedł się i policja została obrzucona kamieniami, wtedy dał rozkaz rozproszenia tłumu oraz sygnał do szarży plutonu konnego. Tłum wtedy przyjął wrogą postawę i obrzucił policję gradem kamieni. W tych warunkach akcja policji była utrudniona. Akcję rozpraszania tłumu ponawiano trzykrotnie, ale zawsze policja natrafiała na zdecydowny opór tłumu. Świadek kategorycznie zaprzecza temu, aby ktokolwiek z tłumu zwrócił się do niego o odbycie wiecu i takiego zezwolenia nie wydawał nikomu.

Świadek stwierdza, że tłum podburzały kobiety, z których rozpoznał Henrykę Dejworkównę, oraz jacyś młodzi osobnicy.

Pozostali świadkowie dowodowi zeznają, że tłum kilkakrotnie atakował policję kamieniami i kołami. Z pośród oskarżonych świadkowie rozpoznali Bronisławę Kowiorską, która uzbrojona w kij podburzała tłum, wołając „rozbroić zielonków" i „bracia chodźmy razem na kopiec", Zygmunta Zaprzalskiego, który groził policji rozbrojeniem oraz Ludwika Leszczyńskiego, Włodarczyka, trzech braci Królów, braci Józefa i Władysława Ziarko.

Wymienieni oskarżeni według zeznań świadków byli najczynniejsi w akcji.

Świadkowie odwodowi starali się stworzyć alibi dla oskarżonych i nic nowego do sprawy nie wnieśli.

Na tym przewód sądowy został zamknięty. Przewodniczący sądu ogłosił przerwę do soboty godz. 10 rano.

Po zarządzeniu woj. Jaroszewicza

Obława na łobuzerię w Warszawie

Za kolidujące z przepisami o porządku publicznym zachowanie się na ulicy Miodowej policja 12-go komis. zatrzymała 5-ciu łobuzów.

Policja tegoż komisariatu zatrzymała za podobne przewinienie na rogu ul. Orlej i Elektoralnej: 26-letniego Jana Ogińskiego i 22-letniego Józefa Kostrzewę.

Policja 22-go komis. aresztowała za podobne przewinienia na ul. Wolskiej 3-ch uczniów wieczornej szkoły dokształcającej: Aleksandra Kopcia, Edwarda Pikiewicza i Stefana Roszkowskiego, wszyscy liczący po lat 15.

Na rogu ul. Kopernika i Tamki policja 10 komis. aresztowała 9-ciu sprawców zajść ulicznych na Tamce i Kopernika.

Wszystkich 19-tu awanturników przewieziono do urzędu śledczego. Pociągnięci oni będą do odpowiedzialności karnej z artykułów 154, 164, 216, 235, 236, 237, 239, 241, 263 i innych k. k., przewidujących od 1 — do 10-ciu lat więzienia.

Sprawy wyżywienia ludności w obradach genewskich

W obradach nad problemem wyżywienia zabrał głos w imieniu Polski naczelnik Łychowski z ministerium przemysłu i handlu, który oświadczył, że jakkolwiek raport jest wynikiem bardzo sumiennych opracowań i zawiera szereg interesujących szczegółów, to jednak z punktu widzenia interesów Polski brak w nim dostatecznie szczegółowego odtworzenia zagadnienia odżywiania się szerokich mas ludności rolniczej, stanowiącej znaczną większość ludności w Polsce. Ponadto z polskiego punktu widzenia za słabo podkreślono w raporcie konieczność zwiększenia ogólnego dochodu społecznego w krajach Europy Wschodniej.

Powiększenie tego dochodu można osiągnąć tylko przez pełną liberalizację obrotów międzynarodowych, t. j. nie tylko towarów, ale również ludzi i kapitałów.

Taniec na wulkanie

W sobotę przewodniczący Zgromadzenia Ligi Narodów Aga Khan wydaje wielkie przyjęcie, obliczone na 3.000 osób. Na tle zaproszeń doszło do dwóch incydentów, a mianowicie Aga Khan zaprosił w charakterze swego osobistego znajomego ks. Alba, występującego w Genewie, jako nieoficjalny obserwator rządu gen. Franco. Koła zbliżone do delegacji hiszpańskiej (walenckiej) lansowały pogłoskę, że wobec tego p. Negrin w tym przyjęciu udziału nie weźmie i wyjedzie z Genewy. Jakoż po wyjaśnieniu p. Aga Khana co do charakteru zaproszenia ks. Alba, delegacja walencka zaprzeczyła wiadomościom, jakoby zamierzała bojkotować to zebranie. Równocześnie organizacje proligowe protestowały w Sekretariacie Generalnym przeciwko odbyciu tańców w czasie tegoż zebrania, motywując to tym, że nie wypada, by w czasie toczących się dwóch wojen w gmachu Ligi Narodów odbywały się zabawy. Sekretariat przedstawił te petycje przewodniczącemu Zgromadzenia, sugerując zaniechanie punktu programu o charakterze rozrywkowym, na co Aga Khan miał się nie zgodzić, oświadczając, że jeżeli program przyjęcia nie będzie taki, jaki został ustalony, urządzi raut w jednym z hoteli genewskich.

Zgromadzenia strajkujących robotników miejskich

Wczoraj na podwórzu domu przy ul. Wareckiej 7 odbyły się dwa masowe zgromadzenia strajkujących robotników miejskich.

Wieczorne zgromadzenie przybrało formę olbrzymiego masowego wiecu, w którym prócz już strajkujących pracowników stawili się przedstawiciele wszystkich działów i przedsiębiorstw miejskich.

Nastrój panował zdecydowany w kierunku wytrwania aż do zwycięstwa w rozpoczętej walce, a w razie dalszego lekceważenia przez zarząd miasta słusznych żądań pracowników, strajk obejmie w dniach najbliższych dalsze działy gospodarki miejskiej.

Po co kłamać?

Prasa brukowa, spełniając jakąś bliżej nam nieznaną rolę czynnika, szerzącego panikę, na temat strajku pracowników Z. O. M. krótkich strajków demonstracyjnych w kilku działach gospodarki miejskiej w Warszawie, świeżo proklamowanego strajku w dziale wodociągów i kanalizacji, oraz inspekcji handlowej, udaje, że nic nie wie o tym, co sama pisała o demonstracyjnych strajkach w maju b. r.

Przez kilka miesięcy letnich próbowały delegacje Klasowego Związku Prac. Komunalnych i Użyteczności Publicznej jakoś dogadać się z „odnośnymi" czynnikami miejskimi.

Były wyjazdy... urlopy... Przepisy „dotyczące" są stare, nie obowiązują, a nowych nie ma... Tymczasem nadeszła jesień i zbliża się zima.

Ogół pracowników miejskich żyje w bardzo ciężkich warunkach. Domaga się podwyżki płac, bo drożyzna rośnie i koszty utrzymania są coraz wyższe. Przed zimą trzeba się zaopatrzyć w ciepłą bieliznę, odzież; trzeba zrobić jakieś choćby najprymitywniejsze zapasy żywności na zimę, jak kartofle, kapusta... chodzi o podwyżkę płac. Chodzi o zwrot już wpłaconego podatku specjalnego i zaniechanie ściągania go na przyszłość. Chodzi o umowy zbiorowe.

Zarząd miejski zwlekał i zwleka dalej, a prasa brukowa pisze:

„należy podkreślić *wielką nieodpowiedzialność czynników, które akcję strajkową rozpętały.*

Zakłady Oczyszczania Miasta — rzeźnia, tramwaje, wodociągi, szpitale, to przedsiębiorstwa, służące *nie Zarządowi Miejskiemu, lecz ludności,* zatem *strajk w tych przedsiębiorstwach jest przede wszystkim walką z obywatelami Warszawy*".

Podkreślamy z całym naciskiem, że całą akcją kieruje **związek klasowy, który ponosi pełną odpowiedzialność za wzorowy porządek, w jakim akcja się odbywa, a nawet przez tę samą prasę brukową stwierdzane zarządzenia takie jak np. zapewnienie dopływu wody i należytego pogotowia technicznego i t. p. wskazują całkiem jasno, że akcja strajkowa skierowana jest wyłącznie przeciw tymczasowemu komisarycznemu zarządowi miasta, a nie przeciw mieszkańcom m. Warszawy.**

t. h.

Płk. Kowalewski na Zamku

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj popołudniu szefa sztabu Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Kowalewskiego.

WIADOMOSCI SPORTOWE

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE R. P. A.

Na dzień 30 b. m. o godz. 19.30, przy ul. Czerwonego Krzyża 20 zwołane zostało nadzwyczajne walne zgromadzenie robotniczego podokręgu autonomicznego przy Warsz. OZPN. Podczas obrad przedyskutowana będzie sprawa stosunku Robotn. Podokr. Autonom. do Warsz. OZPN i do ligi okręgowej.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE RKS ZNICZ W PRUSZKOWIE

Wdniu 2.X (sobota) w Pruszkowie odbędzie się o godz. 18 nadzwyczajne walne zgromadzenie R. K. S. Znicz Pruszków. Podczas tego zebrania omówione będą sprawy ostatnich wydarzeń w związku z udziałem drużyny piłkarskiej KS Znicz w warszawskiej lidze okręgowej.

Piłka nożna

REPREZENTACJA LIGI POLSKIEJ W PARYŻU

W dni. 31 października oraz 1 listopada w Lille i Paryżu odbędzie się międzynarodowy turniej piłkarski z okazji zamknięcia światowej wystawy.

Program turnieju przedstawia się następująco:

31 października w Lille Liga Polska przeciwko Francji północnej oraz tegoż dnia w Paryżu Bolonia przeciwko Lidze Paryskiej.

1 listopada w Paryżu walczyć będą ze sobą o pierwsze miejsce drużyny zwycięskie, o trzecie — pokonani.

W najbliższych dniach Liga Paryska rozpatrzy definitywnie warunki finansowe, zaproponowane przez Ligę Polską.

Natomiast Liga północna Francji zaakceptowała już warunki finansowe Ligi Polskiej.

O MISTRZOSTWO POLSKI

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną w kraju 4 spotkania piłkarskie o mistrzostwo ligi państwowej, a mianowicie:

W Warszawie o godz. 15,30 na Stadionie Wojska Polskiego walczyć będzie Warszawianka z lwowską Pogonią. Drużyna stołeczna wystąpi w składzie: Jachimek, Martyna, Joksz, Sroczyński, Cebulak, Socham, Pirych, Święcki, Smoczek, Kniola, Wieczorek. Sędzia p. Schneider.

W Łodzi rozegrany będzie mecz pomiędzy ŁKS a Ruchem. Sędzia p. Seidner.

W Katowicach walczyć będą drużyny AKS Chorzów i poznańska Warta, Sędzia p. Kuchar.

Wreszcie w Krakowie spotkają się zespoły miejscowe Garbarnia i Wisła. Sędzia p. Walczak.

Lotnictwo

PIŁKARZE SZKOCJI POKONALI ANGLIĘ

W Londynie rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami ligi szkockiej i ligi angielskiej.

Zwycężyła liga szkocka 1:0.

SZYBOWIEC NA WYS. 4900 MTR

Plot niemiecki Ziller na szybowcu 2-miejscowym ustanowił nowy rekord świata w wysokości lotu, uzyskując mianowicie 490 mtr. ponad poziomem morza.

Głosy z Gdyni

Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu

przed sądem opinii robotniczej

Poznańska Ubezpieczalnia Krajowa ma opinię jak najgorszą. Słynie z powolnego załatwiania spraw i wypadki, że ubezpieczony lata całe czeka na załatwienie wniosku i wymiar renty weszły już w zwyczaj.

Panowie biurokraci nie liczą się z prawem, które nakłada na nich obowiązek szybkiego ustalenia niezdolności do pracy, ani też nie biorą pod uwagę życiowej sytuacji ubezpieczonego i okoliczności, że robotnik, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy pracy, traci wszelką egzystencję i pozbawiony jest wraz z rodziną jakichkolwiek środków do życia.

Specjalną rolę odgrywają tu także zaufani lekarze, którzy przy ocenie niezdolności fizycznej robotnika nie zawsze biorą pod uwagę stan zdrowia ubezpieczonego, ile powodują się interesem — Ubezpieczalni i są raczej matematykami, a mniej lekarzami.

Ich to „specjalnością" jest także obliczenie procentu niezdolności, żeby arytmetyczna tabela dała podstawę do oddalenia wniosku petenta.

Na dowód naszych zarzutów co do opieszałości w załatwianiu spraw podajemy świeży wypadek rob. Kowalskiego Konstantego z Gdyni.

Kowalski wystąpił z wnioskiem o przyznanie mu renty 8-go maja 1935 r. Po roku i po kilkunastu monitach, Kowalski otrzymał z Ubezpieczalni zawiadomienie z datą 18-go grudnia 1936 r., że Ubezpieczalnia Krajowa „prowadzi **jeszcze** dochodzenia i po ich ukończeniu wyda orzeczenie".

Od tego czasu upłynął długi szmat czasu, już mamy wrzesień 1937 r., a Ubezpieczalnia..." **jeszcze prowadzi dochodzenie".**

Tego rodzaju załatwienie spraw, biorąc pod uwagę rozdrażnienie petenta i jego warunki życiowe, zadaje kłam celom instytucji, pomyślanej jako pomoc i opieka.

Czas najwyższy, by czynniki nadzorcze zrobiły gruntowny porządek w dziale administracji tej instytucji i poddały rewizji system urzędowania, którego wyniki krzywdzą ubezpieczonych i narażają na szwank opinię samej instytucji.

Domagamy się dochodzeń i surowego ukarania winnych.

Cierpliwość ubezpieczonych też ma swoje granicę. Sprawa, o której piszemy, nosi znak akt: **V BK 77/35 r. i 7/37 r.** **R.**

Miesięcznie wyjeżdża 2.000 rob.

do Francji

Emigracja robotników polskich do Francji w ostatnich miesiącach nieco osłabła. Miesięcznie wyjeżdża ok. 2.000 robotników w 4 transportach po ok. 500 ludzi. Znajdują oni zatrudnienie przy robotach rolnych oraz w tamtejszych kopalniach rudy.

Zaznaczyć należy, że emigracja odbywa się nie drogą rekrutacji, która nie jest dozwolona, lecz na podstawie imiennych wezwań pracodawców francuskich. Przeważnie wyjeżdżają robotnicy, którzy już kiedyś pracowali lub też ci, którym krewni zapewnili pracę we Francji.

Od Administracji

Prosimy wszystkich odbiorców naszego pisma o niezwłoczne informowanie administracji w razie nieregularnego lub opóźnionego doręczania egzemplarzy.

Wiadomości z całej Polski

MATKOBÓJSTWO UMYSŁOWO CHOREGO.

W Baranowiczach, przy ul. Orzeszkowej, 29-1. Edward Korkuć, zamordował swą matkę jakimś tępym narzędziem.

Zamordowana od jakiegoś czasu cierpiała na chorobę umysłową, te same objawy zaobserwowano i u syna-mordercy.

MORDERSTWO CZY SAMOBÓJSTWO?

Na lewym brzegu Wisły obok Torunia w pobliżu nowego mostu znaleziono postrzelonego żołnierza jednej z formacyj miejscowego garnizonu. Prowadzone przez żandarmerię wojskową śledztwo wykaże, czy ma się tu do czynienia z morderstwem, czy też z samobójstwem.

TAJEMNICZY NAPAD W BIELSKU.

W parku Strzelniczym w Bielsku, został znaleziony w stanie nieprzytomnym na jednej z ławek Antoni Górny, kupiec, zam. w Bielsku, ul. Limanowskiego 398. Górny został przewieziony natychmiast do szpitala powszechnego w Bielsku.

Chory zeznał w szpitalu, że został uderzony w tył głowy tępem narzędziem przez pewnego sprawcę, którego nie widział, zatem nie może udzielić bliższych wyjaśnień Stan rannego jest poważny. Dochodzenia w toku.

Masowy wywóz pieniędzy

z Polski

Inspektorat okręgowy do zwalczania nadużyć na szkodę skarbu wpadł na trop nowej wielkiej afery dewizowej na Śląsku.

Od dłuższego już czasu posiadano poufne informacje, że w Katowicach ma swą siedzibę szajka zuchwałych przemytników walut, która przy pomocy specjalnego aparatu kurierskiego wywozi zagranicę złoto i dewizy, zarówno drogą na Czechosłowację jak i na Niemcy.

Organa Inspektoratu posiadając dostateczne dane do wkroczenia, zarządziły rewizję w mieszkaniu inż. Izydora Druckera, współwłaściciela fabryki rowerów w Katowicach (piłsudskiego 57), która dała sensacyjne wyniki. Znaleziono bowiem szczegółowe notatki, dowodzące, że mieściła się tam melina przemytników walut.

Na podstawie znalezionych zapisków, zdołano ustalić dolną granicę wymyconych z Polski pieniędzy w złocie, funtach szterlingach i innych dewizach na 500.000 złotych. W czasie rewizji nakryto u Druckera, kuriera walutowego, Haskiela Steinhauera. Obu aresztowano i przekazano do dyspozycji władz sądowych. Szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy.

Wstrzymanie przepustek do Czechosłowacji

W związku z licznymi zgłoszeniami do starostwa w Nowym Targu o wydanie t. zw. przepustek tatrzańskich, uprawniających do przekraczania w pasie turystycznym granicy polsko-czechosłowackiej, informujemy, że od dnia 16 września nie można już otrzymywać przepustek tatrzańskich, a ponowne wydawanie tych przepusetk nastąpi w sezonie zimowym, t. j. od 15 grudnia do 15 marca.

Zbrodnia

na tle poczucia krzywdy

Na terenie kopalni „Łagiewniki" robotnik Maksymilian Marek zadał nożem kilka ciosów sztygarowi tejże kopalni Multano. Ranny ciężko sztygar przewieziony został do szpitala Spółki Brackiej Sprawca oddał się w ręce policji.

Zajście powstało na tle zamierzonego przeniesienia Marka do innego działu pracy w kopalni.

Kącik radiowy

UDZIAŁ POLSKIEGO RADIA W FESTIWALU SZTUKI

Jak wiadomo z początkiem października odbędzie się w Warszawie Powszechny Festiwal Sztuki. W związku z tym Polskie Radio organizuje dwa publiczne koncerty Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia oraz koncert popularny Małej Orkiestry P. R. Jeden z koncertów symfonicznych poświęcony w całości Karolowi Szymanowskiemu, transmitują również Włochy i Czechosłowacja.

Oprócz tych publicznych imprez Polskiego Radia, transmitowany będzie koncert inauguracyjny Powszechnego Fesiwalu Sztuki z sali Konserwatorium Warszawskiego i koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej.

Zakończeniem audycyj muzycznych Powszechnego Festiwalu Sztuki będzie transmisja z Katedry Warszawskiej, gdzie w czasie nabożeństwa śpiewać będzie Archikatedralny Chór Poznański pod dyr. ks. Gieburowskiego.

Radio warszawskie

SOBOTA 25 września.

WARSZAWA I. 6.15 Pieśń. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 11.57 Hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Pogadanka rolnicza. 12.25 Orkiestra mandolinistów. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Teatr Wyobraźni. 16.30 Z naszych pieśni. 16.50 Obrazki włoskie. 17.50 W borach Cisny. 18.00 Nasz program. 18.10 Program na jutro. 18.15 Płyty. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Muzyka ludowa. 19.40 Pogadanka aktualna. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Audycja dla Polaków za granicą. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Przegląd rolniczej prasy. 21.00 Przedwojenne walce salonowe. 21.45 Nowości literackie. 22.00 Muzyka taneczna. 22.50 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II.

13.00 Płyty. 14.00 Informacje i program na jutro. 14.06 Koncert. 15.30 Życie kulturalne stolicy. 15.35 Płyty. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Jak przestałem być dadaistą. 22.20 Muzyka polska. 23.15 Płyty.

NIEDZIELA, 26 września.

WARSZAWA I. 8.00 Pieśń. 8.03 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Dzień Kolejarza polskiego. 11.00 Marsze i wlace. 11.57 Hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Koncert rozrywkowy. 14.40 Audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Pieśni kurpiowskie. 16.30 Muzyka francuska. 17.00 Powszechny Teatr Wyobraźni. 17.38 Reportaż z życia. 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 20.00 Wręczenie 130 samolotów przez L. O. P. P. — Armii. 20.15 Płyty. 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Diabeł w zalotach. 21.40 Wiadomości sportowe. 22.00 Recital skrzypcowy. 22.30 Pieśni — Edward Bander — bas. 22.50 Ostatnie wiadomości.

WARSZAWA II.

15.00 Zespół salonowy. 16.00 Dawna muzyka włoska, 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Płyty.

Nasza Rubryka

B. PROKURENT - BUCHALTER dużego banku, urzędnik skarbowy (podatkowiec), por. rez. wieku średniego, energiczny, poszukuje posady rachmistrza lub innej w instytucji bankowej, przedsiębiorstwie przemysłowym lub handlowym. Zgłoszenia: Lida, Sosnowa 15/2 — J. S.

Tabela loterii

14-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

Główne wygrane I i II ciągnienie

10.000 zł.: 105280 106986 134045 175247.

5.000 zł.: 34396 34805 80335.

2.000 zł.: 4362 15313 15975 33059 33898 42708 44007 58908 65878 68215 72223 79728 89732 92646 99379 105690 169041 177332 184168 188600 192212

1.000 zł.: 5556 19120 22042 21501 27976 30334 30625 38528 44264 46273 50682 55937 58990 64864 73780 75477 81237 82489 83172 88255 88914 91247 98857 99536 109888 110032 121953 127102 131641 155518 163588 181804 192763.

Wygrane po 200 zł.

26 50 236 81 93 527 84 1075 97 167
181800 52 2120 2201 61 2439 2639
27 77 2991 6 3009 314 83288 3321
8569 3639 3763 39 28 3917 4001 5
89 4149 4315 4509 34 4608 51
07 83 4843 56 5153 5319 5483 5576
5660 85 5728 89 5801 5940 94 6159
60 6254 6833 7151 7216 54 7301 85
6 8641 7720 75 8173 8246 8360 8410
8514 92 50 832 8863 83 9008 9155
8972 9459 9533 9643 90 9899 10019
209 369 618 708 76 11003 177 241
816 58 481 4 645 746 816 38 12031
3 426 008 53 98 886 13 32 107 377
491 4 52 700 14028 189 520 62 77
705 9 879 86 927 15286 309 60 621
75 46 957 83 16046 5104 17 73 97
657 96 747 910 35 57 68 17016 226
443 689 94 704 66 912 83 18065 213
67 388 442 648 833 78 81 926 90
19070 161 80 301 21 468 500 930
20070 130 404 770 98 826 32 70
908 44 77 21134 200 324 6 447 51
77 825 35 22008 103 8 281 537 857
966 23034 598 791 875 24021 8 30
268 298 406 622 67 929 43 25100
307 561 692 728 34 883 949 57 2601
208 403 510 768 27267 337 79 767
844 56 914 76 97 28344 550 83 169
995 96 29045 519 693 82 878 996
30115 263 348 64 85 507 11 38 89
619 766 917 95 31214 380 95 456
600 1 22 705 39 824 78 32001 129
272 88 844 942 83 33261 438 536 56
82 94 705 837 33 915 34 012 206 8
407 62 50 5 629 61 85 950 3502946
17423863 20486 2434 659785 9222
36052 74 282 318 53 455 761 845 8
911 27 87212 79 312 74659881 4
37969
38012 22 199 218 44 337 65 602
826 902 56 39043 151 253 59 368 79
46 5540 886 40132 89 233 147 78
98 54 282 635 716 59 41101 740
987 42082 300 409 615 703 60 872
76 43044 338 402 515 605 815 941
91 44031 102 266 320 458 563 630
702 963 67 45081 130 323 661 721
26 821 98 961 46002 135 248 397
416 559 47046 86 465 705 76 823
68 966 48028 286 435 74 510 670
710 877 926 60 49256 342 493 508
66 50020 115 396 681 89 817 60
098 99 51014 82 132 344 404 64 77
584 40 52062 84 214 329 50 469
548 629 824 913 53197 248 58 370
40 63 675 54025 48 203 90 434 74 526
81 424 639 718 55040 41 125 213 53
91 828 595 937 71 74 81 56296 452
438 601 34 57104 79 82 89 210 74
930 58276 497 579 657 706
953 59216 24 403 92 777 948 60010
26 92 154 70 299 82 300 67 563 67
564 657 805 96 971 612809 509 19
22 774 812 62008 37 503 836 60
63037 75 195 227 412 779 878 911
88 64 82093 317 78 94 517 38 39
618 71 91 878 910 17 65003 34 591
631 791 844 992 66003 31 284 389
92 660 808 926 67028 118 293 395
J685 765 95 817 37 912 19 88 68173
91 242 79 389 417 97 743 907 99
69016 73 85 106 49 247 70234 421
565 71018 125 54 269 317 424 36
549 56 928 72017 20 135 60 215 92
410 570 682 710 62 956 73085 237
87 562 716 942 74229 318 ?5 60
421 583 912 75712 9 1215 393 797
76122 306 68 432 76 74 98 588 809
947 77028 137 50 62 559 838 78016
118 56 329 71 516 48 840 933 79041
246 438 554 853 62 96 80035 76 207
54 306 17 576 645 786 81371 420 737
884 927 82082 145 492 560 627 872
939 83046 87 234 70 615 40 710 73
818 84019 70 238 76 35 8446 98 545
814 69 85 936 85001 41 49 288 360 451
77 577 642 845 86159 353 706 865
937 87056 199 205 17 36 397 689 714
93 977 83 88262 99 80 505 36 639
733 918 89258 430 90155 69 7 465
514 96 623 78 993 91195 302 421
889 914 73 92099 338 435 80 80 699
744 93320 455 720 82 39 94004 150
62 76 412 34 59 772 886 95063 133
228 496 500 749 813 959 96056 183
424 47 63 531 785 846 963 97046 200
15 379 479 529 56 659 961 98283 317
497 569 622 40 77 817 99123 265 304
25 48 558 668 100073 99 77 270 398
485 605 859 101108 93 207 588 616
703 82 852 923 79 102013 65 196 432
877 91 103037 54 370 592 821 104244
27 22 84 391 421 514 718 25 35 814
50 911 105272 428 617 45 106357
625 38 769 77 81 817 90 107226 22
450 587 614 82 67 736 827 67 80 959
108156 219 446 71 675 86 761 929
56 86 109303 16 411 28 774 110279
87 88 306 25 563 683 875 945 79
111030 34 222 334 78 580 83 652 706
823 28 59 112048 101 349 74 500 606
38 98 753 77 89 95 113051 249 60
394 312 19 22 44 658 727 77 87 90
892 8
114139 201 35 514 610 709 58 967
73 115090 387 709 89 809 116074 135
81 304 74 963 70 117095 163 94 277
86 437 612 50 717 118246 531 612 28
725 832 81 119019 79 88 117 394 95
434 90 554 774 866 950 120106 66 626
46 752 907 76 77 121383 652 58 72 835
122129 52 57 223 98 688 785 895
123119 81 513 614 17 710 937 57
124034 173 283 480 716 125326 551
681 700 51 804 82 126111 451 668
879 127257 471 752 84 803 925 128068
168 307 521 606 15 811 21 129080 138
57 202 367 433 50 519 613 707 25 83
965 66 130073 87 238 344 60 488 541
48 627 68 752 929 131011 61 84 93
132 308 17 498 546 94 95 627 61 785
132129 285 327 93 480 593 694 133055
94 96 261 368 82 499 548 627 30 989
134044 392 94 410 506 80 808 932
135008 83 209 23 486 857 93 900 7
136057 86 575 617 94 97 743 801 21
33 972 137055 230 352 494 909 87
138081 297 732 81 99 942 85 139032
101 42 513 844 140076 456 57 91 543
719 69 70 878 141017 51 296 425 581
608 2 924 25 142033 76 148 257 79
477 534 36 669 143198 237 47 94 441
506 701 144054 244 315 07 83 556
649 801 145091 118 42 410 513 611
877 946 146506 36 61 88788 818 911
44 52 147308 9 432 941 148003 91 107
207 98 320 37 57 600 62 744 149442
570 738 858 92 937 150012 136 272
338 61 547 90 727 151200 7 324 82
637 559 672 779
152017 248 467 548 618 841 59 72 912
86 153067 112 27 62 77 315 45 94 434
5 53 582 653 701 839 75 154056 77 382
571 612 725 36 55 871 81 155042 213
62 437 884 156105 16 334 618 886
157025 101 10 91 273 380 89 465 530 88
617 753 847 158078 165 251 678 710
993 159097 305 444 656 724 917 160245
349 490 685 161089 358 74 496 715 857
98 949 54 162002 49 234 8 46 361 723
844 59 163131 433 544 676 760 962
164234 45 461 78 833 44 920 165016
128 238 447 166373 525 63 763 813 41
928 52 93 167098 194 270 302 821
168048 194 200 99 407 506 15 169062
7 128 544 754 827 31 69 170055 99 119
239 57 403 33 511 664 856 923 171225
86 461 598 9 864 172358 67 71 579 816
9 41 173133 40 378 41 255 677 174137
72 95 82 237 84 99 547 808 963 93
175005 67 95 118 351 759 947 176093
165 205 587 742 872 983 93 177355 481
88 553 8 76 610 14 706 27 45 880 921
178068 119 34 398 466 72 83 731 55
855 985 170167 243 449 763 80 862 937
48 180185 226 432 590 804 919 181043
142 57 281 461 724 897 182022 80 218
320 89 550 944 7 65 183064 267 357
459 793 813 6 55 85 981 184311 64 82
400 80 9 622 717 33 969 185367 556 7
745 55 68951 2 186075 290 509 676 922
187061 208 372 463 5 79 508 36 40 73
806 188475 522 600 49 894 189024 71
308 60 490 508 610 714 65 822
190088 252 335 435 632 60 737 55
191231 37 335 833 62 92 192155 338
457 914 193239 53 365 438 683 91 783
917 23 194055 71 156 80 292 352 635
44 887 9 931

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

260 453 510 45 676 1028 404 61
593 977 2672 939 3260 689 974 4242
464 529 813 68935 5237 307 33 413
41 631 68 74 712 31 6078 80 440 508
45 642 68 78 748 64 980 7475 598
728 960 8085 161 83 350 435 99 706
63 835 85 97 9085 243 86 320 427 74
587 10060 283 342 421 609 12 47 782
858 81 910 11643 771 12188 489 546
71 651 13489 574 998 14021 349 991
15367 419 619 728 16104 251 91 92
376 418 25 651 17380 98 582 733
18033 803 973 19272 458 523 707 911
20040 212 448 921 21248 71 806 18
22285 620 52 97 700 819 23036 128
265 486 684 24081 169 337 989 25300
815 96 938 26056 212 385 487 669 71
27110 210 418 761 828 52 986 28115
224 453 63 578 29236 631 30429 636
56 833 31723 32047 158 268 599 33137
227 370 558 64 914 58 87 34499 531
641 91 35020 429 700 904 79 36018
39 58 193 253 384 739 898 37083 165
453 582 844 38044 77 269 406 526 619
723 810 39093 176 527 37 700 936
40074 627 41654 42068 344 645 774
901 77 44339 460 890 45027 177 206
730 869 914 46051 62 225 26 425 927
47360 431 781 86 48012 236 458 676
968 99 4953 366 515 74 743 952 50025
33 922 51119 462 539 937 52143 53103
236 455 776 936 54154 73 826 65360
697 749 56669 829 80 57384 818 83
58110 90 317 75 788 59842 60081 152
427 816 61264 365 621 938 62000 327
520 63 832 63702 64097 532 644 887
975 65759 845 66011 60 399 519 40
67345 92 404 571 707 39 827 68265
684 890 69296 505 700 845 904 13
70235 604 865 930 71249 339 763 912
72050 186 213 643 844 73017 230 370
662 848 74024 173 500 692 749 960
91 75288 417 67 93 549 713 831 40
914 66 76020 73 509 41 638 753 77308
25 617 78084 560 622 56 794 79652
860 80061 659 756 72 81180 244 385
809 82015 65 499 940 83366 857 65
84558 690 714 823 29 37 86 85019 85
132 515 759 99 866 86050 891 87146
605 8 817 81 88090 217 644 64 707
831 89028 414 635 895 970 71
90488 827 65 71 91304 656 868
92043 164 280 307 91 733 911 57
93039 183 90 204 24 313 547 726 61
94297 487 95005 530 91 96350 450 541
618 941 97030 136 274 771 991 98209
483 524 99134 41 100281 566 800 78
101029 366 102018 92 231 496 768
103075 216 387 577 846 924 104326
413 83 531 762 980 105659 793 839
106001 51 487 746 848 107038 108205
371 527 858 109060 115 339 572 717
31 110050 193 639 733 807 943 81
111002 387 650 63 742 93 873 925 46
112332 113142 56 821 94 955 99
114085 112 41 629 921 72 79 115394
407 82 724 116016 115 6 0329 965
117403 655 766 832 939 118040 170
240 974 119047 51 707 43 89 926 85
120027 102 498 552 121190 257 59
798 122626 123034 218 35 333 41
124356 427 125553 693 126261 347 472
615 799 999 127008 149 642 703
128561 90 795 826 29 129245 539 909
130182 429 57 565 726 131477 543
61 811 50 132906 89 133263 568 780
134163 631 135102 31 270 613 52 849
136096 153 387 421 85 514 137280
660 138276 777 139157 95 506 11 58
838 910 15 140093 432 567 708 141248
404 760 142006 88 370 727 982 143088
118 216 356 619 144542 690 895
145144 372 146000 25 86 369 446 603
147218 665 707 847 148319 731 149110
596 627 790 936 151237 465
152656 894 153126 236 670 832 58
154602 816 155064 134 395 647 947
156015 185 255 66 92 541 766 157022
479 765 909 158218 322 674 159146
950
160406 16 39 759 842 161128 65
343 730 972 162037 204 33 366 512
618 38 987 163206 73 381 422 664 857
925 164182 235 977 165085 178 690
777 818 166146 333 770 167282 815
168133 420 885 947 169260 170941
171297 479 574 897 920 172230 95
386 89 400 752 173100 551 617 20
801 174156 268 175234 409 176045
440 739 915 177080 296 386 746
178845 56 179492
180087 452 722 181100 306 594 729
91 875 182181 545 87 764 834 183043
277 305 596 184024 125 715 185035
260 303 470 531 186423 719 187041
592 937 189097 241 923 190298 368
439 81 541 191210 55 946 192135 330
49 419 74 97 739 967 91 193523 38
731 846 194264 378 679

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na numer 145262

15.000 zł. na numer 113904

10000 zł. na nr. nr.: 8062 160577

Po 5000 zł. na nr. nr.: 124481 164912

Po 2000 zł. na nr. nr.: 63 1402 9573 29273 38603 43786 56875 57849 70711 79760 83602 89604 99586 102723 115080 116138 136097 146430 147911 151680 159878 193120

Po zł. 1000 na nr. nr.: 7199 14868 15649 24099 34103 51444 53375 66186 72644 78950 85118 86911 97540 102988 106823 118236 124943 126396 129460 145705 161769 193896

Wygrane po 200 zł.

373 486 656 802 64 1093 135 37
368 610 2605 800 93 985 3170 256 75
328 753 88 4003 192 481 576 907
5218 79 312 51 6046 579 627 7016 97
147 796 857 8184 319 428 525 989
9080 104 67 268 317 487 540 63 741
93 10311 486 526 762 11209 99 781
846 69 12377 861 13126 68 355 467
813 95 14139 311 52 434 762 67 15894
16025 153 344 453 628 972 17066 229
58 464 79 696 18009 90 278 591 680
940 19035 88 772
20137 312 598 658 718 41 21455
22302 453 73 509 76 669 23010 199
542 965 24059 225 409 720 818 25204
426 26139 98 556 711 80 81 27150 719
829 28033 752 60 891 29301 965
30103 31045 74 351 32177 999 33158
203 13 548 780 922 34072 828 35327
78 496 738 36073 258 657 85 926 39
78 37046 164 282 476 783 989 38456
823 915 39257 319 433 674 740 812
40372 470 708 962 41402 703 34
48 42075 580 729 43295 381 738 41
44146 48 831 45018 190 600 764 90
970 46131 333 66 590 824 928 47013
517 75 650 970 75 48280 517 842
49020 140 505 26 56 75 714 91
50549 614 85 727 51144 428 552
862 52108 381 421 696 838 81 53588
699 54072 315 35 38 404 552 55055
179 429 886 900 56128 219 456 57507
737 47 58122 79 81 717 84 830 59314
50 671
60484 966 61107 400 30 633 73 721
62209 78 63056 742 64262 418 732 822
62 65582 854 66619 67100 502 68315
69087 227 470 677 893
70331 546 606 727 71509 673 72097
306 27 808 59 73433 791 907 74122
71 278 75527 86 828 67 76158 859
77056 92 492 611 78040 540 889 903
79217 421 22 516 47 960
80237 49 63 416 81031 34 151 318
704 819 82009 336 494 597 83581
84572 85292 384 408 54 519 612 72
831 86068 95 158 746 87158 263 96
313 969 88118 81 228 681 857 89010
224 420 45 67 90083 712 58 91722 56
92163 294 93171 97 211 94182 329
654 868 95219 430 99 615 96031 341
67 92 537 97079 204 396 98 98241 371
72 91 415 819 99076 428 581 735
100240 101263 329 440 809 53
102434 86 649 87 103050 457 503 706
45 824 27 104049 457 503 706 45 824
27 105383 661 841 106175 222 94 307
49 548 741 107126 309 108267 572
606 734 109005 110128 228 597 111188
328 403 93 112159 486 113408 91 984
114143 350 543 115056 66 290 696
116329 416 507 833 117357 439 577
700 44 118034 255 914 119726 36 996
120315 69 406 588 970 121311 527
826 122360 455 754 954 123420 591
92 736 124038 105 735 44 67 843
125507 602 126177 498 673 915 127128
92 241 758 128001 187 912 129267
854 86
130022 446 540 131007 73 334 49
452 578 132825 56 133102 39 576 773
868 900 134021 427 559 911 49 135115
442 844 136709 825 137019 445 660
139098 305 441 712
140235 414 141473 502 960 142235
74 352 486 676 769 143043 144206
415 585 605 797 145028 138 257 320
146097 193 327 44 493 672 982 147244
689 148939 041 149043 397 432 605
150219 457 640 151745 883
152160 545 777 924 153609 814
154101 4 15 245 347 734 79 155034
434 548 679 720 156317 490 529 603
71 854 72 979 157314 423 63 848
60 159761
160093 221 44 386 531 65 808
161055 640 162085 95 194 587 615
807 163376 405 34 727 164140 885
923 165068 95 259 354 97 944 166032
398 544 740 89 167197 250 604 858
168175 210 487 758 860 61 903
169237 953 170294 95 389 420 576
87 766 171085 127 326 417 625 821
172310 491 173040 192 354 174125
296 97 392 560 677 825 952 175177
494 846 49 176288 177045 692 178128
59 515 764 179035 575 734 64 864
939
180280 421 508 772 181095 111 97
308 644 49 738 182028 67 633 831
183193 395 694 184184 613 65 185139
50 283 335 417 529 898 186110 232
322 82 706 951 187005 86 180 83 772
855 188335 658 87 189229 357 470
190315 733 866 973 80 191419 712
44 832 192039 84 979 193281 909
194146 261

ŻYCIE WARSZAWY

Akademia młodzieży P.P.S. na Mokotowie

Czwartkowa akademia młodzieży P. P. S. urządzona staraniem koła „Mokotów" w lokalu dzielnicy, przy ul. Racławickiej 4, udała się doskonale.

Przy wypełnionej sali akademię zagaił tow. Cygan i wezwał do uczczenia pamięci bohaterów poległych po stronie ludowej Hiszpanii.

Po chwili uroczystej ciszy sala odśpiewała pieśni robotnicze, poczym rozpoczęły się przemówienia.

Mówili tow. tow. Rafał Praga i Zygmunt Walicki. Obydwaj mówcy podkreślali ciężkie położenie młodzieży. wydanej na pastwę kapitalizmu, oraz jej zadania, jak straży przedniej ruchu socjalistycznego, ruchu dążącego do zmiany ustroju a zatym i radykalnej zmiany warunków życia młodego pokolenia.

W bogatej części artystycznej wzięli udział tow. tow. Młyński, Taube i Żmijewski, oraz zespół chóralnej deklamacji dzielnicy P. P. S. „Mokotów" pod kierownictwem tow. Taubego. Wszystkie recytacje poezji proletarjackiej i satyrycznej stojące na bardzo wysokim poziomie, przyjmowała młodzież entuzjastycznie.

Serdecznie witano chór najmłodszych Czerwonych Harcerzy, którzy wykonali parę piosenek i deklamacji. Akademię zakończono wezwaniem do licznego udziału w Zlocie.

Orgie rowerzystów na Rakowcu

Jedyna droga dla ruchu pieszego, łącząca Rakowiec z Ochotą, która dotychczas nie jest jeszcze należycie uporządkowana, prowadzi przez tereny Agrilowskie. Droga ta jest nadużywana przez licznych rowerzystów, którzy rozwijają na niej nadmierną szybkość, potrącając, a nawet przewracając przechodniów. Drogą tą udają się do szkół na Ochocie liczne dzieci mieszkańców Rakowca.

Bezwzględność rowerzystów jest tak wielka, a ścieżka tak wąska, że przechodnie, ratując się, muszą nie jednokrotnie schodzić do rowu.

Konieczne jest przeto urządzenie specjalnej ścieżki dla rowerzystów oraz wydanie zakazu używania przez nich obecnej ścieżki.

Dodać należy, że rowerzyści na Rakowcu wogóle nie korzystają z jezdni, lecz harcują po chodnikach, a na zwróconą im uwagę odpowiadają wymysłami.

Handel na ulicach Żoliborza

Śród mieszkańców Żoliborza, przechodniów i właścicieli sklepów, zwłaszcza na kilku ruchliwych ulicach, jak ul. Krasińskiego, Felińskiego i pl. Inwalidów mnożą się skargi na zajmowanie chodników przez przygodnych sprzedawców ulicznych, handlujących z koszyków i wózków.

Pomijając niski gatunek towaru i antysanitarne warunki jego przechowywania, niezmiernie dotkliwe są okrzyki sprzedawców i wszczynane przez nich awantury między sobą i z przechodniami.

Zainteresowane zarządy licznych na Żoliborzu spółdzienli mieszkaniowych winny, pod egidą Stow. żoliborzan, uzgodnić z Zarządem Miejskim urządzenie na Żoliborzu odpowiednio technicznie wyposażonych otwartych targowisk, aż do czasu wybudowania właściwych hal targowych, bez których ta stale rozwijająca się dzielnica obejść się nie może.

Wypadki na jezdni

KATASTROFA SAMOCHODOWA.

Przy zbiegu ul. Twardej i Siennej nastąpiło starcie samochodu prywatnego, prowadzonego przez Ksawerego Wyganowskiego (Sochaczew) z taksówką.

Starcie było tak silne, że prawy bok taksówki został rozbity. Kierowca taksówki i dwie pasażerki odniosły szereg ran i potłuczeń..

Wszyscy poszwankowani zostali opatrzeni w ambulatorium Pogowia. Pięć osób jadących w samochodzie prywatnym wyszło bez szwanku.

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY ROZBIŁ TRAMWAJ

Przed domem Leszno 33, w kierunku Karmelickiej jechał tramwaj linii „8". Równocześnie od strony ul. Żelaznej nadjechał pełnym gazem samochód ciężarowy, który zawadził z lewej strony o przód wagonu silnikowego. Skutki starcia okazały się poważne: cały przód wagonu został zerwany, oszklenie rozbite i ramy strzaskane. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności ani motorowy, ani pasażerowie nie odnieśli żadnego szwanku.

STARCIE TRAMWAJU Z SAMOCHODEM

Przy zbiegu ul. Złotej i Marszałkowskiej, tramwaj linii „11" przejechał omyłkowo weksel. Pod czas cofania pociągu motorowy najechał przyczepnym waganem na jadący z tyłu samochód prywatny.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Codziennie znakomita komedia W. Wernera „Ludzie na krze" ze Stefanem Jaraczem.

TEATR WIELKI: Dziś występ gościnny świetnej śpiewaczki, Mary Didur-Załuskiej w „Słońcu Meksyku", słynnej francuskiej operetce Ywain'a. Przedstawienie — po skrótach — kończy się o godz. 11 m. 10 wiecz.

TEATR NARODOWY: Dziś „Wilki w nocy" Rittnera w reżyserii St. Wysockiej.

TEATR NOWY: dziś komedia Amiel'a „Trzy asy i jedna dama" w reżyserii Cwojdzińskiego.

TEATR LETNI: dziś komedia muzyczna „Miłość przy świecach" z Niemirzanką, Ruszkowskim i Żabczyńskim na czele.

TEATR POLSKI: Gra w dalszym ciągu bez przerwy cieszącą się ogromnym powodzeniem krotochwilę Ruszkowskiego „Jadzia - Wdowa" z M. Modzelewską w roli tytułowej.

TEATR MAŁY: dziś i dni następnych w dalszym ciągu do końca tygodnia niezwykle interesująca komedia G. B. Shaw'a p. t. „Szczygli Zaułek" w przekładzie F. Sobieniowskiego.

SUKCES „MIĘCZAKA". Teatr Malickiej daje dziś po raz 11-ty wesołą, satyczną komedię Davies'a „Mięczak" graną koncertowo przez pp. Malicką. Gryf - Olszewską z Sawanem i Modrzewskim. Co wieczór komplet.

W niedzielę o 4-ej po poł. „Świt, dzień i noc" z Malicką i Sawanem.

TEATR KAMERALNY: Teatr nieczynny z powodu końcowych prób z nowej sztuki Poli Gojawiczyńskiej p. t. „Współczesne".

TEATR WIELKA REWIA (Karowa 18). Komedia muzyczna Farkasa, „Król na jedną noc".

TEATR 8.15. Dziś komedia muzyczna „Narzeczona zginęła" z Olą Obarską.

CYRULIK WARSZAWSKI — dziś i codziennie arcywesoła satyra muzyczna „Jaś u Raju Bram".

Deszcz kar na „samowarki"

Dostało się wszystkim potrochu

Starosta grodzki prasko - warszawski p. Iszora posiągnął do odpowiedzialności karno - administracyjnej z art. 34 prawa o wykroczeniach Dyrekcję kolejek dojazdowych oraz służbę ruchu tych kolejek za brak nadzoru i nienależyte zabezpieczenie przejazdów drogowych, szczególnie przy ul. Jagiellońskiej w kierunku ul. Modlińskiej.

Jak wykazało dochodzenie, przejazd przy ul. Jagiellońskiej był nienależycie zabezpieczony podczas przejazdów pociągów, co mogło spowodować w każdej chwili katastrofę szczególnie, iż ruch samochodowy w kierunku Jabłonny wzmógł się znacznie w ostatnich miesiącach.

Stwierdzono, że w godzinach nocnych pociągi w wielu wypadkach przejeżdżały przez przejazd bez żadnego zabezpieczenia tego ostatniego, jak tego wymaga instrukcja ruchu.

Dochodzenie wykazało również wysoce niedostateczną kontrolę zarówno ze strony dyrekcji, jak i służby ruchu.

W wyniku rozprawy karno-administracyjnej skazani zostali przez starostwo: naczelny dyrektor kolejek dojazdowych inż. Stasiewicz (Marszałkowska 9) na grzywnę w wysokości 2.000 zł. z zamianą na 2 miesiące aresztu, naczelnik wydziału ruchu Walenty Budzyński (Marszałkowska 9) na grzywnę w kwocie 1.000 zł. z zamianą na miesiąc aresztu, dyspozytor ruch na st. Mosty Franciszek Chruściński (Grochowska 205) — 400 zł. z zamianą na 25 dni aresztu, maszynista Symeon Surgiewicz (Grochowska 10) — 3 tygodnie bezwzględnego aresztu i nadkonduktor Józef Górka (Józefów) — 10 dni bezwzględnego aresztu.

O pracy sklepików szkolnych

Kuratorium szkolne warszawskie przypomniało kierownictwom szkół zarządzenie w sprawie urządzenia sklepików szkolnych. Kuratorium zaleciło aby sklepiki zaopatrywały się w potrzebne towary w sklepach detalicznych oraz aby sklepiki szkolne organizację swą popierały na zasadach spółdzielczych.

Wyjątek stanowią szkoły handlowe w których sklepikom należy nadać formę spółek handlowych z warunkiem, że ewentualne nadwyżki mogą być użyte jedynie na cele samopomocy uczniowskiej.

Komunikat W.O.K.R-u

W niedzielę dnia 26 września b. r. w godz. od 8 — 9 rano wszyscy członkowie Partii, oraz uczestnicy Zlotu Młodzieży winni stawić się na swoich dzielnicach partyjnych.

Zebranie Z.N.M.S.

ZARZĄD Z. N. M. S. wzywa wszystkich swych członków do przybycia na zebranie w dniu 25 b. m. (sobota) o godz. 20-ej (Al. Jerozolimska 36) oraz do wzięcia udziału w Ogólnopolskim Zlocie Młodzieży Robotniczej.

Zbiórka dn. 26 b. m. niedziela godz. 9.30, Warecka 7.

Młodzież PPS

MŁODZIEŻ P. P. S. Koło Praga. odbędzie swe zebranie informacyjne przedzlotowe w sobotę, dnia 25 b. m. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Związku Metalowców, ul. Szeroka 22.

Wyścig kolarski gazeciarzy

W dniu 26 b. m. o godz. 12-ej z przed siedziby „Ruchu", Al. Jerozolimskie 63 odbędzie się III-ci doroczny wyścig kolarski rozwozicieli pism.

Popołudniówki niedzielne

W TETRZE POLSKIM o godz. 3.30 po poł. „Jadzia - Wdowa" z M. Modzelewską i w całkowitej obsadzie premjerowej.

W TEATRZE MAŁYM interesująca komedia satyryczna G. B. Shaw'a „Szczygli zaułek" z B. Samborskim, Andryczowną, Grolickim, Kondratem, Kreczmarem, Kurylukówną. Początek o godz. 3.30 pp.

TEATR NARODOWY gra w niedzielę o godz. 4 pop. przezabawną krotochwilę Ruszkowskiego „Mąż z grzeczności", koncertowo graną przez Lubieńską, Czaplińską, Bogdańską, Leszczyńskiego, Wesołowskiego, Dominiaka i Łapińskiego.

TEATR LETNI w niedzielę o godz. 4 pop. daje arcywesołą komedię Niewiarowicza „Gdzie djabeł nie może" z Janiną Martini, Orwidem i Daczyńskim na czele.

W TEATRZE ATENEUM po cenach zniżonych odbędzie się pierwsze w bieżącym sezonie popołudniowe przedstawienie. Wystawiona zostanie arcyzabawna komedia — satyra polityczna „Woźny i minister" ze Stefanem Jaraczem, Stanisławą Perzanowską, Elżbietą Kryńską, Haliną Kamińską, Anną Jaraczówną, Pośpiełowskim, Juliuszem Łuszczewskim, Stanisławem Daniłowiczem i in.

Nasza rubryka

STUDENT, długoletni korepetytor udziela matematyki, łaciny, francuskiego. Liceum, gimnazjum. Dzwonić. 11-82-46.

GRY FORTEPIANOWEJ udziela uczeń Wyższej Szkoły Muzycznej im. Fr. Szopena kursu wyższej klasy prof. Dąbrowskiego. Oferty sub „Dostępnie" do Adm. „Robotnika".

NIEMIECKIEGO nową metodą udziela rutynowana nauczycielka. — Przygotowanie do matury, konwersacja, korespondencja. Warunki przystępne. Marymoncka 1 b m. 123 lub w administracji „Robotnika", Warecka 7.

STUDENT, rutynowany korepetytor, przyjmie lekcje matematyki, fizyki, niemieckiego i łaciny. Przygotowuje do egzaminów. Referencje. Tel. 11.51.34.

Taniec przyjaźni i wódki na jezdni i w komisariacie

Posterunkowego, pełniącego służbę przy zbiegu ul. Marszałkowskiej i Złotej, zaintrygowała jadąca zygzakiem taksówka T02-507, która co chwila zatrzymywała się. Kierowca wychodził z niej, zbliżał się chwiejnym krokiem do silnika i, puściwszy go w ruch, wsiadał do auta poto, aby po ujechaniu kilkunastu metrów, znów stanąć na torze tramwajowym.

Jak się okazało, kierowca taksówki, Stanisław Klimowicz (Krochmalna 73), oraz pasażer, byli pijani.

Gdy policjant wezwał pasażera do opuszczenia auta, celem przewiezienia kierowcy do komis., pasażer oświadczył, że jedzie razem z kierowcą. Dwóch policjantów zajęło miejsca obok kierowcy i pasażera, po czym pojechano do 10-go komisariatu.

Tam, po odebraniu prawa jazdy, kierowcę zatrzymano, aż do wytrzeźwienia. Ponieważ należność za jazdę wyniosła zł. 9.30, policjant zażądał zapłaty tej sumy od pasażera, ten jednak odmówił, a kierowca również nie chciał przyjąć pieniędzy. Wobec tego, że pasażer oświadczył, iż nie opuści komisariatu dopóki kierowca nie zostanie zwolniony, policja zamknęła obu w celi, gdzie wkrótce zasnęli.

Inspekcja cmentarza żydowskiego

W dniu wczorajszym specjalna komisja z udziałem starosty północno - warszawskiego p. Wasylkiewicza, nacz. wydziału zdrowia dr. Eberhardta i innych osób dokonała inspekcji sanitarno porządkowej na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej. W związku z tym będzie wydany szereg zarządzeń dotyczących sposobu chowania zmarłych, wyboru miejsc, urządzenia nasypów i t. d.

15.000 zł. honorarium za poradę lekarską

Wczoraj bawił w Warszawie głośny lekarz wiedeński specjalista chorób sercowych prof. Wenckenbach, który w swoim czasie leczył najwybitniejszych dostojników państwowych. Prof. Weckenbach przyjechał do stolicy wezwany przez rodzinę znanego przedsiębiorcy transportowego i właściciela statków na Wiśle Z., który ciężko zapadł na zdrowiu i przebywa w jednym z sanatoriów w Otwocku. Prof. Weckenbach otrzymał za poradę lekarską niezależnie od zwrotu kosztów przejazdu z Wiednia, rekordowe honorarium w wysokości 15.000 zł. Aczkolwiek na wiadomość o przyjeździe Weckenbacha szereg osób zabiegało o jego porady, uczony wiedeński natychmiast po zbadaniu pacjenta, wyjechał z powrotem do Wiednia.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Spotkali się w Paryżu".
ANTINEA: „Pod dwiema flagami" i „Kolorowa rewia".
AMOR: „Jej pierwsza miłość" i „Złota dziewczyna".
AKRON: „Trędowata" i „Brock-Luis".
AS: „Kapitan Blood".
ATLANTIC: „Statek niewolników".
BAŁTYK: „Bohaterowie morza".
BIS: „Magerling" i „Noce egipskie".
CASINO: „Czarownica z Salem".
CAPITOL: „Znachor".
COLOSSEUM: „Trafalgar".
CZARY: „Bufallo Bill" i dodatki.
ELITE: „Szarża lekkiej brygady" i „Tydzień przed ślubem".
EUROPA: „Panowie z towarzystwa".
FAMA: „Błazen".
FILHARMONIA: „Bohaterowie morza".
FLORIDA: „Łowca przygód" i „Upiór na sprzedaż".
FORUM: „Daniel Boone" i „Tańczący Pirat".
GDYNIA (Inżynierska 4: „Ku wolności" i dodatki.
GLORIA: „Srebrna Torpeda" i dodatki.
ITALIA: „Romeo i Julia".
HOLLYWOOD: „Barkarola".
HOLLYWOOD: „Tajemnice żółtego miasta".
IMPERIAL: „Na Sybir".
KOMETA (Chłodna 29): „Skamieniały las" i rewia.

MARS: „Wierna Rzeka".
MASKA (Leszno 70): „Żółty skarb" i „Baron cygański".
METRO: „Będzie lepiej" i dodatki.
MEWA: „New-York — San Francisco" i „Gentleman kocha inaczej".
MUCHA (Długa 10): „Kusicielka i Stradivari".
MAJESTIC: „Zamek Tajemnic".

MIEJSKI: „Penny".

NOWA TOMBOLA: „Żona czy sekretarka" i „Na zgliszczach szczęścia".
PETIT TRIANON: „Szampański walc" i „Jak wam się podoba".
PAN: „Książątko".
POPULARNY (Zamoyskiego 20): „Pasteur" i rewia.
PROMIEŃ (Dzielna 1): „Bohater" i „Fredek uszczęśliwia świat".
PRAGA (Targowa 71): „Suzy" i rewia.
PRASKIE OKO (Zygmuntowska 10) „San Francisco" i dodatki.
RAJ: „Pod dwiema flagami" i dodatki.
RIALTO: „Koniec pani Cheney".
RENA (Długa 9): „Romans Mańki Golszynaj".
RIVIERA: „Głos Izraela" i dodatki.
ROMA: „Mały czarodziej".
ROXY: „Barbara Radziwiłłówna", kolorowe dodatki.
SOKÓŁ: „Narzeczona z Wiednia".
SORENTO: „Żona czy sekretarka" i „Gra o kobietę".
STYLOWY: „Ziemia błogosławiona".
STUDIO: „Władca" z Jannigsem.
ŚWIATOWID: „Kapitan Taylor".
SFINKS: „Ślubowanie".
ŚWIT: „Papa się żeni".
ŚWIAT: „Srebrna torpeda" i „Kochana rodzinka".
TON: „Dorożkarz nr. 13".
UCIECHA: „Dama Kameliowa".
UNIA (Dzika 9): „Krew na morzu" i rewia.
VICTORIA (Marszałkowska 106): „Atak o świcie".

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK. Odbito w drukarni Sp. Nakładowo Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.